

Geny pronomeraty  
we Lwowie

bez doręczenia do do-  
mu miesięcznie . . . gr. 5-  
z dostawą do domu . . . gr. 5-30  
na prowincji  
z przesyłką poczt. . . gr. 5-30  
za granicą . . . gr. 6-30

# Słowo Polskie

Geny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadesłanym i w nekrogr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 8, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonjalne, korespondencje prywatne za słowo gr. 15, dla poszukujących pracy gr. 4. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

*Wskazanie*  
20 ul. Łagiewnicka

Wydawane codziennie rano

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru, pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 27. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

## Równocześnie...

W poniedziałek 27 sierpnia niemiecki minister spraw zagranicznych, p. Stresemann, witany w Paryżu bardzo życzliwie, podpisał, i to na pierwszym miejscu, (alfabet tak zrządził) sporządzony w formie uroczystego aktu międzynarodowego pakt Kelloga, czyli — jak go nazwał w swej mowie p. Briand — pakt paryski.

Tem samem Niemcy przyjęły bardzo daleko idące zobowiązania, z których najważniejsze mieszczą się w następujących ustępach paktu:

„Prezydent Stanów Zjednoczonych, prezydent Republiki francuskiej itd. itd. przekonani, że nadeszła pora, kiedy szczere wyrzeczenie się wojny, jako narzędzia polityki narodowej, powinno nastąpić w celu uwiecznienia pokojowych i przyjacielskich stosunków, obecnie istniejących między ich narodami... przekonani, że któremukolwiek, należącemu do niniejszego paktu mocarstwu, które w przyszłości podejmie się przeprowadzenia swych narodowych interesów przez uciekanie się do wojny, winny być odmówione korzyści, wypływające z tego układu... postanowili zawrzeć traktat:

1. Wysokie układające się strony oświadczają się uroczyście w imieniu swych narodów przeciw postępowaniu wojennemu jako środkowi rozstrzygnięcia konfliktów międzynarodowych, oraz wyrzekają się jego jako narzędzia narodowej polityki w swych wzajemnych stosunkach.

2. Wysokie układające się strony zgadzają się, aby regulowanie lub rozstrzygnięcie wszelkich wynikłych między nimi różnic lub konfliktów jakiegokolwiek natury, bez względu na ich genezę, dokonywane było nigdy inaczej, jak tylko na drodze pokojowej.

Równocześnie niemal, bo w sobotę wieczorem, 25 sierpnia, a więc w czasie, gdy p. Stresemann był w drodze do Paryża celem podpisania paktu Kelloga, odbyło się w Berlinie publiczne zgromadzenie niemieckiej Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela w sprawie zaprotestowania przeciw uchwalonej niedawno przez socjalistyczny w swej większości rząd niemiecki budowie pancernika „A. Na zgromadzeniu tem redaktor radykalnego pisma „Welt am Abend“ „realny pacyfista“ p. Helmut von Gerlach, który bynajmniej nie godzi się z obecną granicą polsko-niemiecką, oświadczył kategorycznie, iż śmieszniemi są pogłoski, jakoby pancernik, który ma być zbudowany, miał być użyty przeciwko Rosji. Faktem jest natomiast, że militariści niemieccy, utraciwszy po traktacie lokarneńskim i innych odwiecznego wroga we Francji, znaleźli sobie innego odwiecznego wroga: Polskę. Przeciwko Polsce też budowany jest pancernik. Gerlach wypowiedział się za jak najenergiczniejszym poparciem plebiscytu, żądającego zakazu budowy pancerników i oświadczył, że nie należy się cofać w tej sprawie nawet przed groźbą kryzysu na stanowisku prezydenta Rzeszy. To zaś jest o tyle prawdopodobne, że prezydent Hindenburg złożyłby swój urząd, gdyby sprawa przez niego popierana i leżąca mu na sercu została obalona.

## Pierwsza Wystawa Wołyńska

ODBĘDZIE SIĘ W ŁUCKU W DNIACH od 1 do 6 WRZEŚNIA 1928 r.

### SYNDYKAT ZBOŻOWY

LWÓW, KOPERNIKA 20

POLECA DO SIEWU JESIENNEGO

PSZENICĘ ORYGINALNA

### „PODOLANKA“

OSTKĘ CZERWONĄ, BARDZO PLENNĄ, Wczesną i odporną, o bardzo sztywnej słomie

Z FILJI HODOWLI ROŚLIN I GOSPODARSTW NASIENNYCH

BRACI KLESZCZYŃSKICH

w JABLONOWIE ad KOPYCZYŃCE

HODOWLA TA, JAKO NAJBARDZIEJ WYSUNIĘTA NA WSCHÓD, USUWA POTRZEBĘ AKLIMATYZACJI.

Równoczesność tych obu faktów rzuca znamienne światło na „dobrą wolę“, z jaką oficjalnie Niemcy przystąpili do paktu Kelloga: z jednej strony „słowo honoru“, że nie uciekną się do wojny, z drugiej pancernik przeciw Polsce „w obronie zagrożonych Prus Wschodnich“.

Zresztą interpretację niemal autentyczną niemieckiego sposobu pojmowania zobowiązań, płynących z paktu Kelloga, dał niedawno członek tego samego stronnictwa, do którego należał min. Stresemann, p. von Rheinbaben. Polityk ten oświadczył: „Niemcy życzą sobie niewątpliwie tak samo, jak każdy inny kraj, uniknięcia wojny, nawet w dalszej przyszłości, lecz w miarę tego, jak będzie wznosiła nowa generacja, nieznaną okropności wojny, a przejęta zapalem dla

wielkości Niemiec, zwróci ona więcej niż kiedykolwiek wszystkie swoje sily ku dziełu zmiany stanu rzeczy wytworzonego w Wersalu w tym punkcie, gdzie niesprawiedliwość jest naprawdę krzycząca, na wschodzie Niemiec“.

Ponieważ z tych komentarzy do paktu Kelloga okazuje się, że Niemcy już z góry przygotowują się — o ile idzie o Polskę — do potraktowania tego traktatu w danym momencie jako „świsstek papieru“, niewątpliwie większe dla nas znaczenie praktyczne, niż ten układ, ma dokonane świeżo, a w pełni swej treści światu jeszcze nieznanne, zacieśnienie entente cordiale pomiędzy Francją a Anglią, które w Niemczech zostało już okrzyknięte jako „kryzys Locarna“.

## Kellog wyjechał do Irlandji.

Paryż. 29 sierpnia. (PAT.) Sekretarz stanu Kellog wraz z małżonką odjechał dziś o godzinie 8 rano do Hawru,

gdzie wsiądzie na pokład krazowniku amerykańskiego Detroit, udając się do Irlandji.

### Do P. T. Prenumeratorów!

Do numeru dzisiejszego dołączamy czeki P. K. O., za pomocą których upraszamy o nadesłanie na nasze konto Nr. 150.660 prenumeraty za miesiąc wrzesień. Prenumeratę można nadsyłać także przekazem pieniężnym.

Prenumerata miesięczna wynosi wraz z przesyłką pocztową lub dostawą do domu **5 zł. 30 gr.**

O ile kwota należna za powyższą prenumeratę nie wpłynęła do nas do 10-go września w dniu tym wstrzymujemy dalszą wysyłkę numeru.

## Z DNIA.

### BUDŻET MINISTERSTWA ROBÓT PUBLICZNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 sierpnia. (zo). Budżet ministerstwa robót publicznych na rok przyszły został uzgodniony. W stosunku do roku 1928/29 budżet zwyczajny i nadzwyczajny został powiększony o 45 proc.

W szczególności na nowe budowle przewiduje się 4,300.000 zł., na konserwację budowy 2,200.000 zł., na remont kapitałny 1,700.000 zł., na zarząd centralny 2,600.000 zł.

### CZASOWY ZAKAZ IMPORTU ŻYTA.

Warszawa, 29 sierpnia. (AW.). Ukażoło się rozporządzenie Rady Min. wprowadzające w okresie od 1 do 30 września br. włącznie zakaz przywozu pszenicy i maki żytniej do obszaru celnego Rzpltej polskiej.

### MAŁE ZMIANY W ROZKŁADZIE JAZDY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 sierpnia. (zo). W ministertwie komunikacji zakończone zostały wczoraj obrady nad opracowaniem planu zimowego rozkładu jazdy. W rozkładzie tym zmiany będą bardzo niewielkie. Ulegnie jedynie nieznacznej zmianie czas odjazdu niektórych pociągów dalekobieżnych.

### PROPAGANDOWY LOT DOKOŁA POLSKI.

Kraków. 29 sierpnia. (PAT.) Pułk. Ociekiewicz, sekretarz wojewódzkiego Komitetu LOPP, w towarzystwie mechanika Langego odbędzie jako pilot sportowy na samolocie LOPP, województwa kieleckiego typu Albatros lot dookoła Polski dla celów propagandy lotnictwa i sportu lotniczego oraz nawiązania łączności z komitetami okręgowymi LOPP.

Start odbędzie się w Kielcach w dn. 2 września br. o godz. 7 rano. Trasa lotu wynosi 3200 km. Poszczególne etapy są następujące: 2 września start w Kielcach i lot do Krakowa, Katowic i Łodzi, 3 września Poznań i Toruń, 4 września Warszawa, Lublin i Lwów, 5 września Stanisławów i Tarnopol, 6 września Łuck i Brześć nad Bugiem, 7 września Lida i Wilno, 8 września Białystok, Warszawa, 9 września powrót do Kielc.

### MIN. KWIATKOWSKI NA URLOPIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 sierpnia. (zo). Min. Kwiatkowski wyjechał 6 bm. na urlop. Zastępować go będzie p. Doleżał.

### MARSZAŁEK DASZYŃSKI.

Warszawa, 29 sierpnia. (zo). Marszałek Sejmu p. Daszyński wrócił do Warszawy i objął urzędowanie.

**ZAPRZECZENIE POGŁOSKI**

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 sierpnia. (zo). Wiadomość, jaka się ukazała w pismach o zamiarze utworzenia departamentu dla spraw szkolnictwa mniejszości narodowych, jest nieprawdziwa. Zaprzecza temu ministerstwo oświaty.

**MARSZ. PIŁSUDSKI NAD MORZEM CZARNYM.**

Warszawa, 29 sierpnia. (AW.) „Express Poranny“ donosi z Bukaresztu, że marszałek Piłsudski w towarzystwie prefekta Dumbrovici Jona Dumitriu wyjechał w poniedziałek wieczorem samochodem, do Bukaresztu, gdzie był gościem poselstwa polskiego. We wtorek rano p. Marszałek w towarzystwie attache wojskowego polskiego mira Ludwiga udał się samochodem w kierunku Constanzy.

Pobyt marszałka Piłsudskiego nad Morzem Czarnym potrwa dwa dni i ma na celu złożenie wizyty królowej Helenie, która z małym królem Michałem przebywa w miejscowości kąpielowej Mamaia o 12 km. od portu w Constanzy.

W środę wieczorem marszałek Piłsudski uda się w powrotną drogę i przybędzie do zamku królowej Marii wdowy w Sinaia gdzie przyjeżdża będzie obiadem. Na obiad ten otrzymali zaproszenia członkowie Regencji i szereg wybitnych osobistości z Bukaresztu.

Pan Marszałek zabawi cały dzień w Sinaia i w piątek będzie w powrotem w dworze dra Skupniewskiego pod Targoviszte.

**WYDALANIE UCIAŹLIWYCH CUDZOZIEMCÓW**

Wilno, 29 sierpnia. (AW.) Z zarządzenia min. spraw. wewn. wysiedleni zostali z granic Polski jako uciążliwi dla Państwa Polskiego zamieszkał w Wilnie Roslanie: Mylin. Kahanowicz, Denisow, Samojłow i Mikasiewicz. Wszystkim wysiedlonym władze administracyjne udzieliły dwutygodniowego terminu dla zlikwidowania swoich spraw osobistych.

W dniu wczorajszym wysiedleni udali się do konsulatu łotewskiego w Wilnie z prośbą o zezwolenie zamieszkania na Łotwie, na co konsulat łotewski zgodził się.

Zaburzenia żołądkowe i kiszki, ataki bólów brzucha, ogólne pobudzenie, nerwowość, zawroty głowy, niepokojące sny, ogólne złe samopoczucie, zmniejszona chęć do pracy, podlegają szybkiemu zniknięciu przez stosowanie codziennie jednej szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Sławni lekarze chwają nadzwyczajną zasługę wody Franciszka Józefa której główną cechą stanowi łagodność jej działania przeczyszczającego. 7382

**„MANIFESTACJE“ KOMUNISTY. CZNE W PRZEMYSŁU.**

Przemyśl, 29 sierpnia. (T) Wiadomość podana przez część prasy lwowskiej i warszawskiej, jakoby na dworcu w Przemyślu odbyły się manifestacje komunistyczne, na cześć b. posła Łańcuckiego okazują się nieprawdziwe.

W czasie przyjazdu Łańcuckiego ze brało się na dworcu jedynie kilkunastu wyrostków. Gdy zaczęli krzyzczeć „Niech żyje“ policja rozpedziła ich bez trudu.

**ZAMACH SAMOBÓJCZY NA TORZE KOLEJOWYM.**

Przemyśl, 29 sierpnia. (T) Dziś nad ranem znaleziono na przestrzeni kolejowej Przemyśl-Lwów, o parę km. od Medyki silnie zmasakrowane zwłoki mężczyzny. Jak się okazało że znalezionych przy zwłokach dokumentów był to pomocnik gospodnio-szynkarski Jan Urzędowski, lat 38 z Szymbanku, powiat Gorlice. Z papierów jego wynika również, że samobójstwo popełnił z nędzy, w jaką popadł z zupełnym brakiem zajęć.

**Okolo stołu skupia się rodzina,  
Dyskretnie świeci w abażurze lampa,  
Niezapomniana ta cudna godzina  
Przy wonnej czarce likieru**

**HULSTKAMPA.**

8663a

**Rezultaty paryskich rozmów między Stresemannem a Poincarem.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 sierpnia. (G.) Z Paryża donoszą: „Excelsior“ twierdzi, że Stresemann skorzystał ze sposobności zjazdu paryskiego, aby Poincaremu przedstawić postulaty rządu niemieckiego w sprawie wcześniejszego zniesienia okupacji Nadrenji.

Poincare miał mu oświadczyć, że

**Informacje social. prasy niemieckiej.**

Berlin, 29 sierpnia. (PAT.) Komentując ostatnie rozmowy francusko-niemieckie w Paryżu socjalistyczny „Vorwaerts“ przyznaje, że Briand nigdy nie mówił o ewakuacji Nadrenji bez zastrzeżeń, a przeciwnie, pragnął on na wypadek wcześniejszej ewakuacji Nadrenji ze względu na opinie publiczną Francji, aby doszło do pewnych umów między obu narodami. Ale ani od Poincarego ani od Brianda nie można było dotychczas się dowiedzieć, czy godzą się oni między sobą na treść i formę umowy i czy rzekome różnice ich stanowiska w sprawie ewakuacji dotyczą metody rokowań, czy też samego meritum sprawy.

Berlin, 29 sierpnia. (PAT.) Oficjalny

sprawa ta jest w ścisłym związku z problemem reparacji i że Francja musi domagać się od Niemiec gwarancji w sprawie Anschlussu oraz zabezpieczenia przed imperialistycznymi dążeniami niemieckiej polityki zagranicznej w kwestii korytarza pomorskiego.

=O=

organ niemieckiej partii socjalistycznej „Sozialdemokratischer Pressedienst“ donosi rzekomo z wiarygodnych źródeł paryskich: „Poincare w rozmowach ze Stresemannem wyrażając żywe czenie, aby opróżnienie drugiej strefy nadreńskiej nie było tłumaczone jako precedens, chce przeto dać do zrozumienia, że opróżnienie trzeciej strefy okupacyjnej nie powinno nastąpić zanim nie dojdzie do całkowitego porozumienia z Niemcami w sprawie spłat reparacyjnych, jak również w sprawie zobowiązań wynikających z planu Davesa. Te bowiem sprawy premier i minister finansów Francji uważa za najważniejsze“.

=O=

**ASEKURACJE „PREMJÓWEK“**

do ciągnięcia 1 października 1928 przed stratą wraz z wylosowaniem w ciągnięciu amortyzacyjnym przyjmuje

**O. GRÜSS Kantor wymiany Lwów, 3-go Maja 8****DOLAROWKI PREMJOWKI**

Ciągnięcie 1 września b. r.

Główna wygrana dolarów 40.000.

Ciągnięcie 1 października b. r.

Główna wygrana zł. 200.000

sprzedaje po kursie dziennym

**O. GRÜSS Kantor wymiany, Lwów, 3-go Maja 8.**

8525t

**Stresemann nie powróci z urlopu?**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 sierpnia. (G) Z Berlina donoszą, że Stresemann udał się dziś z Paryża na dłuższy urlop kuracyjny do Baden-Baden, gdzie zostanie dwa miesiące.

W związku z tem krąży pogłoski, że Stresemann ze względu na zły stan zdrowia nie powróci już na swe stanowisko. Jako kandydatów na jego następców wymienia się: socjalistycz-

nego posła Breitscheida, oraz obecnego podsekretarza stanu von Schuberta (bezpartyjny, sympatyzujący z prawem skrzydłem partii ludowej tj. z wielkim przemysłem).

Ustąpienie Stresemanna nastąpi prawdopodobnie podczas przekształcania się obecnej koalicji rządowej która jak wiadomo ma się rozszerzyć do koalicji wielkiej.

**Program najbliższych prac Rządu.****Wywiad z premierem Bartlem.**

Warszawa, 29 sierpnia. (AW). Premier Bartel w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Kurier Porannego“

na zapytanie o najbliższych zamiarach Rządu oświadczył, że trudno mu jest ściśle odpowiedzieć na to pytanie:

**JAK NAJWIĘCEJ PIENIEDZY NA INWESTYCJE.**

Prace Rządu koncentrują się obecnie nad opracowaniem budżetu na rok 1929/30. Myśla przewodnią prac przygotowawczych do budżetu jest wydobycie jak największych sum na cele inwestycyjne. W dalszym ciągu p.

Premier zaznaczył, że sytuacja gospodarcza Polski rozwija się systematycznie i pomyślnie. Odnosi się to do wszystkich dziedzin życia gospodarczego.

**KUPIEC MUSI WYJŚĆ Z ZAŚCIANKA**

Przedmiotem szczególnej troski i pracy Rządu jest nasz bilans handlowy. Tu leży przed nami zadanie zorganizowania i wzmocnienia naszego eks-

portu. Zadanie to może być rozwiązane tylko stopniowo i systematycznie. Będzie zwiększona flota handlowa, bez której racjonalna organizacja eks-

portu nie jest możliwa. Musi być rozbudzone zainteresowanie sfer kupieckich dla zagadnień eksportu. Kupiec polski musi wyjść z zaścianka na szeroki świat i zająć się zagadnieniami na wiekszą miarę. Dopiero rozwój eksportu stanowi zbliżanie się do trwałej równowagi naszego bilansu handlowego.

Jak stwierdza p. Premier budżetowo stojemy dobrze. Wahań nasza ma silną i szeroką podstawę.

**ZBOŻOWA POLITYKA RZĄDU.**

Zbiory zbóż są na ogół dobre. Zbożowa polityka Rządu pójdzie dotychczasowymi torami. Wywóz żyta, pszenicy i owsa obłożony będzie znacznymi cłami. To samo dotyczyć będzie buraków cukrowych i pasz treściwych. Import żyta będzie wolny. Państwo stwowa rezerwa zbożowa, którą utworzymy, zapewni w wyższ., aniżeli to miało dotąd miejsce — stopniu stałą cenę chleba.

**HARRIMANN.**

W d. c. p. Premier stwierdza, iż odroczył obrady Komitetu Ekonomicznego nad propozycjami koncesyjnymi Harrimanna.

**REWIZJA KONSTYTUCJI.**

W zakończeniu wywiadu p. Premier oświadczył, iż w najbliższym czasie Rząd ustosunkuje się do projektów opracowanych przez BBWR w sprawie rewizji Konstytucji, wreszcie zaprzeczył pogłoskom o nowych przesunięciach personalnych w łonie gabinetu.

**POGODA WE CZWATEK.**

Warszawa, 29 sierpnia. (Tel. wł.). Komunikat Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 30. bm. Pogodnie i dość pogodnie, rankiem miejscami mgliste w górach możliwy nie wielki lokalny deszcz. Stabe wiatry miejscowe lub cisza.

**NADESLANE.**

(Za te rubryki Redakcja nie odpowiada.)

**ABBAZIA**

NAD ADRIATYKIEM.

Ceny Pensjonatów (łącznie z pokojem)

**HOTELE**

Hotele luksusowe od lirów 40 wzwyż  
Palace Hotel, Bellevue, Dep. Excelsior i Regina-Majestic.  
Quarnero Majestic, Des Bains.  
Hotel Continental.

I-ej kategorii od lirów 35 wzwyż  
Hotel Eden, Quisisana i Dep. Imperial i Dep. Strandhotel  
Savoy  
Atlantique

II-ej kategorii od lirów 30 wzwyż  
Hotel August  
Grand Hotel  
Pension Louise  
Lsplanade

**DOMY ZDROJOWE**

Od lirów 40 wzwyż  
Neues Kurhaus Dr. Lakatos  
Od lirów 35 wzwyż  
Kurhaus Dr. Szegő  
Kurhaus Dr. Horvat

**PENSJONATY**

I-ej kategorii od lirów 30 wzwyż  
Pension Hausner  
Pension Ayram  
Pension Miran  
Pension Zawojski  
Pension Nettuno  
II-ej kategorii od lirów 25 wzwyż  
Pension Schlosser  
Pension Victoria  
III-ej kategorii.  
Pension Wrus  
Hotel Venezia.

Informacji udziela Komisja Kuracyjna. Uprasza się o podawanie w zapytaniach kategorii żadanego hotelu. 6786n

# Rozszerzenie paktu Kelloga.

## Nota St. Zjedn. do państw które nie podpisały paktu w Paryżu.

Waszyngton, 28 sierpnia. (PAT.). Rząd St. Zjedn. wreczył dziś przedstawicielom dyplomatycznym tych państw, które nie podpisały wczoraj w Paryżu paktu przeciwwojennego notę zapraszającą do przystąpienia i podpisania paktu.

Poza wstępem ogólnym, wyliczającym państwa, które złożyły wczoraj swe podpisy pod paktem, nota zawiera oświadczenie następujące: Traktat nasz jest wynikiem rokowań rozpoczętych w dniu 20 czerwca 1927: w następstwie projektu paktu wieczystej przyjaźni między Francją a Stanami Zjedn., przedłożonego każdemu rządowi przez p. Brianda, ministra spr. zagr. republiki francuskiej. W toku prowadzonych rokowań postanowiono, aby pierwszymi sygnatarjuszami paktu przeciwwojennego były nie tylko Francja i Stany Zjedn., ale również Japonia i Imperjum Brytyjskie, oraz wszystkie te państwa, które wraz z Francją i W. Brytanią przystąpiły do porozumień lokarneskich a mianowicie: Belgia, Czechosłowacja, Niemcy, Włochy i Polska. W ten sposób projekt pokrywał się z wnioskiem rządu brytyjskiego, wyrażonym w nocie tego rządu z dnia 19 maja 1928.

Ograniczenie liczby wszystkich sygnatarjuszy paktu do państw wymienionych wyżej tj. Stanów Zjedn., Japonii, państw będących stronami w traktatach lokarneskich, dominów brytyjskich, Irlandii, oparto całkowicie na względach praktycznych. Rząd Stanów Zjednoczonych pragnąłby jak najszybszego pomyślnego zakończenia rokowań i uniknięcia niepotrzebnej zwłoki wprowadzenia paktu w życie. Zwłoka takiej nie udałoby się uniknąć, gdyby wejście w życie paktu uzależniono od uprzedniego przyjęcia go.

Rząd Stanów Zjedn. powodował się przekonaniem, że jeśli wymienione państwa zgodzą się na propozycję w tej formie potępienia wojny jako czynnika polityki państw, nie będzie wówczas wątpliwości, że większość innych a mo że wszystkie inne państwa uznają pakt za możliwy do przyjęcia i nie będą się wahały udzielić swego nieograniczonego poparcia w tak ważnym dla dzieła pokoju momencie.

Jednakże Stany Zjedn. zabiegały od początku o to, aby żadne z państw nie było pozbawione sposobności niezwłocznego przystąpienia do nowego traktatu, temsamem, aby miały możliwość nie tylko formalnego i uroczystego zamian festowania na rzecz powszechnego zadania pokoju, lecz aby mogły również korzystać z tych samych dobrodziejstw, co pierwsi sygnatarjusze. Zgodnie więc z projektem paktu zaproponowanym przez Stany Zjedn. zastrzeżono możliwość przystąpienia do paktu wszystkim innym państwom, które tego zapagną.

Zaznaczyć należy, że mocarstwa podpisujące pakt wyraziły we wstępie dołączonym do paktu nadzieje, że przystąpią do porozumienia wszystkie inne państwa świata i istotnie z przyjemnością stwierdzić trzeba, że już dzisiaj rząd Stanów Zjedn. otrzymał od rządów kilku państw nieurzędowe zgłoszenia gotowości przystąpienia do paktu w najbliższym czasie. Ten najbardziej przekonujący objaw powszechnego zainteresowania i sympatii dla nowego traktatu budzi najwyższe zadowolenie u wszystkich wyżej wymienionych stron.

W dalszym ciągu nota zawiera jeszcze tekst a w swym zakończeniu brzmi: Traktat wejdzie w życie natychmiast po złożeniu w Waszyngtonie dokumentów ratyfikacyjnych wszystkich państw wymienionych we wstępie do paktu. Przystąpienie do paktu otwartem zostaje dla wszystkich państw świata. Państwa pragnące przystąpić do traktatu mogą tem samem skorzystać z przysługującego im prawa a

rząd Stanów Zjedn. szczęśliwy będzie mogąc otrzymać właściwe zgłoszenie od rządów tych państw, które pragną w ten sposób przyczynić się do wzmożenia nowego ruchu na rzecz pokoju powszechnego.

W związku z tem podnieść należy wyraźne postanowienie paktu, że z chwilą wejścia jego w życie rozpocznie się działanie paktu w stosunkach między stroną doń przystępującą a pierwszymi sygnatarjuszami. Jest przeto oczywiste, iż rządy państw przystępujących do traktatu będą miały pełny udział w dobrodziejstwach traktatu równocześnie z wejściem jego w życie.

W najbliższym czasie prześle Waszej Ekscelencji tekst układu pierwotnego wystosowanego przez rząd mój do p. Brianda w dniu 20 czerwca 1927 a także zbiór wymienionej w następstwie tego paktu korespondencji dyplomatycznej w przedmiocie traktatu zbiorowego potępiającego wojnę. Uwierzytelniony odpis podpisanego paktu otrzyma Wasza Ekscelencja na tychniast po nadesłaniu mi tego odpisu przez mój rząd. Raczy Wasza Ekscelencja przyjąć raz jeszcze zapewnie nia o moim wysokim poważaniu.

## Kellog o swoim pakcie.

„STANY ZJEDNOCZONE NIE CHCA ZOSTAĆ NA SZARYM KONCU.”

Londyn, 28 sierpnia. (AW.). „Sunday Times” publikuje artykuł sekr. Kelloga, który komentuje swój pakt następująco:

„Nie jestem taki naiwny, abym uważał że rozpoczyna się obecnie tysiącletnie panowanie pokoju na świecie. Wierzę jednak, że świat wielkimi kro-

kami postępuje naprzód w kierunku pokoju i uregulowania międzynarodowych sporów i że opinia świata pragnie likwidacji wojen. Stany Zjednoczone nie chciały zostać na szarym końcu przy tej nowej manifestacji pokoju świata”.

## Odraczana koronacja.

Wiedeń, 28 sierpnia. (PAT.). Dzienniki donoszą z Tirazy o zniecierpliwieniu ludności albańskiej która od kilku

dni oczekuje sadaramnie proklamacji Achmeda Zogu królem. Proklamacja ma odbyć się wt. środe.

## Wznowienie walk w Chinach.

ARMJA PÓLNOČNA ROZPOCZYNA OFENZYWE.

Pekin, 28 sierpnia. (AW.). Po dłuższym zawieszeniu broni doszło znowu do gwałtownych starć pomiędzy oddziałami mandżurskimi a armją południową. Oddziały północne, znacznymi siłami ruszyły pod kierownictwem gen. Czang-Czu-Czanga wzdłuż linii kolejowej Mukden - Tientsin.

Według ostatnich wiadomości Tientsin zajęty został przez oddziały północne skutkiem czego wojska południo-

we znajdujące się na północ od tego miasta zostały odrzucone od ich bazy.

Szanghai, 28 sierpnia. (PAT.). Odpowiedź rządu nacjonalistycznego na protest japoński przeciwko wypowiedzeniu traktatu została ogłoszona dziś rano. Rząd nacjonalistyczny wyraża opinię, że strony winny zawrzeć nowy traktat celem polepszenia stosunków międzynarodowych oraz gospodarczych i handlowych Chin.

## Blżej kapitalizmu niż socjalizmu.

### Memorjał Trockiego o sytuacji w Rosji.

Moskwa, 28 sierpnia. (AW.). Trocki nadesłał do prezydium kongresu Kominternu dłuższy memorjał wyliczający jego poglądy na problemy rewolucji międzynarodowej oraz na położenie w ZSSR. Poddaje on dalszej zdecydowanej krytyce obecne kierownictwo partyjne.

W konkluzjach swoich wywodów Trocki stwierdza wyraźnie, iż „obecnie nasz poziom gospodarstwa, nasze obyczajowe i kulturalne warunki stawiają republiki związkowe znacznie bliżej kapitalizmu, w dodatku zapóźnionego rozwoju i niekulturalnego, niż społeczeństwa socjalistycznego.”

## Polsko-niemieckie rozmowy w Berlinie.

Berlin, 28 sierpnia. (PAT.). W związku z obradami Unii międzyparl., od były się w poniedziałek i wtorek z inicjatywy delegacji polskiej, pod przew. prezydenta Reichstagu Loebego rozmowy pomiędzy członkami delegacji polskiej i niemieckiej. Po obradach wydany został wspólny komunikat treści następującej:

Rozmowy dotyczyły przeważnie

sprawy traktatu handlowego polsko-niemieckiego, przy czem poruszone zostały również kwestie polityczne i zbliżenia kulturalnego. Omawiano również widoki utrzymania dalszego bezpośredniego kontaktu pomiędzy parlamentami obydwu państw. Komunikat kończy się oświadczeniem, że możliwości odbycia podobnych narad wzbudzają po obydwu stronach zadowolenie.

## Ukrainizacja prawosławnej cerkwi.

Warszawa, 28 sierpnia. (AW.). Metropolita Dionizy rozpoczął obrady z przedstawicielami ludności ukraińskiej w sprawie wprowadzenia języka ukraińskiego do nabożeństw prawosławnych.

Posiedzenie komisji powołanej do dokonania przekładu ksiąg cerkiewnych na język ukraiński, jednak nie odbyło się, ponieważ reprezentanci społeczeństwa ukraińskiego odmówili swego udziału w komisji. Zapewna dlatego, że

władze kościoła prawosławnego dość niechętnym okiem patrzą na ukrainizację cerkwi.

## REFORMY I ZMIANY PERSONALNE W MINISTERSTWIE OŚWIATY.

Warszawa, 28 sierpnia. (AW.). W czasie ostatniej konferencji pomiędzy premierem a min. oświaty Świątalskim, ten ostatni przedstawił swoje projekty reform w dziedzinie szkolnictwa. W min. oświaty nastąpić ma szereg zmian personalnych na stanowiskach dyrektorów departamentów. Sprawa nominacji p. Czerwińskiego na stanowisko wiceministra oświaty została w zasadzie zdecydowana.

## PODWYŻKA PŁAC W PRZEMYSŁE WĘGLOWYM.

Katowice, 28 sierpnia. (AW.). Dziś obradowała tu nadzwyczajna komisja arbitrażowa w sprawie podwyżki zarobków w przemyśle węglowym. Głosami przedstawicieli robotników oraz przewodniczącego uchwalono podwyżkę od 1 września br. do końca lutego 1929 w następującej wysokości: robotnicy akordowi 4 proc. podwyżki, nieakordowi, niżej lat 24 — 6 proc., robotnicy nieakordowi wyżej lat 24 — 9 proc.

## 1 WRZEŚNIA WYSTAWA W ŁUCKU

Łuck, 28 sierpnia. (PAT.). W dniu 1 września br. nastąpi w Łucku uroczyste otwarcie wystawy wołyńskiej, która jest dla Wołynia przygotowaniem do powszechnej wystawy krajowej w Poznaniu. Wystawa zapowiada się do skonała.

## PRÓBNY LOT NOWEGO SAMOLOTU PASAŻERSKIEGO.

Warszawa, 28 sierpnia. (AW.). Na lotnisku w Mokotowie odbył się wczoraj lot próbny samolotu pasażerskiego „Fkker”, pochodzenia holenderskiego, na wzór którego dalsze samoloty mają być budowane w kraju. Samolot posiada 10 miejsc z tego 2 miejsca dla pilotów i 8 miejsc dla pasażerów. Na aparacie można przelecieć bez lądowania do 1.400 km.

## GOŚCIE RUMUŃSCY NA TARGACH WSCHODNICH.

Lwów, 28 sierpnia. (AW.). 26 bm zwiedzili Targi Wschodnie we Lwowie p. Ryszard Franacevici, rumuński wiceminister spraw wewn. oraz poseł do parlamentu rumuńskiego p. Konstantyn Lupu. Goście oprowadzani przez p. Gaillina, generalnego konsula rumuńskiego we Lwowie oraz delegata Targów Wschodnich oglądali Panorame Racławicka i plac wystawowy.

## NOWE DEMONSTRACJE W ZAGRZEBIU.

Zagrzeb, 28 sierpnia. (AW.). W klubie Chorwackiej Partii Chłopskiej wybuchł ostatnio pożar. Pożar w porę zauważono i stłumiono. Istnieje przypuszczenie, że ogień została podłożony zbrodniczą reka równocześnie w 2 miejscach.

Po ugaszeniu pożaru demonstrował wielki tłum po ulicach miasta wznosząc okrzyki przeciwko „żoldakom belgradzkim” jako domniemanym sprawcom podpalenia.

## 25 PROCENT LUDNOŚCI ATEN ULEGŁO EPIDEMII.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 sierpnia. (G). Z Aten donoszą, że pomimo wielkich wysiłków personelu sanitarnego groźna epidemia w Atenach nie została jeszcze umiejscowiona.

W samych Atenach 25 procent ludności uległo epidemii. Przebieg choroby nie jest w większości wypadków śmiertelny.

## SKON SLYNNEJ ARTYSTKI FILMOWEJ.

Londyn, 28 sierpnia. (PAT.). Na pokładzie jednego z okrętów, zdążających z Ameryki do Europy zmarła prawie nagle po operacji ślepej kiszki słynna meksykańska artystka filmowa Dolores del Rio.

# Przegląd prasy.

## NARODOWI SOCJALIŚCI.

„Robotnikowi“ spędza sen z powiek widmo „narodowych socjalistów“. Zapewnia skwapliwie, że niema mowy o rozłamie w PPS., bo całej partii myśl taka jest nienawistna, a równocześnie twierdzi, (ulubiona to argumentacja „Robotnika“), że powstanie takiej partii, lansowanej jakoby przez piłsudczyków, byłoby największym trjumphem — narodowej demokracji. O podobnych odłamach zagranicznych pisze:

Przed wojną, o ile się nie mylimy, istniała tylko jedna partja o tej nazwie, mianowicie w Czechach pod wodzą dzisiejszego senatora Kłofacza. Pod względem ideowym przypomina ona naszą N. P. R. przed rozłamem, a swój względnie duży wpływ zawdzięcza silnym jeszcze tendencjom antyniemieckim wśród Czechów i walce między obu narodami. Była jeszcze we Francji bardzo słaba grupa „narodowych socjalistów“, która się oderwała od francuskiej partji socjalistycznej, ale szybko sama się zlikwidowała.

Natomiast w Niemczech powstała w gorączce powojennej zupełnie nowa odmiana „narodowych socjalistów“. Jest to partja, utworzona przez Hitlera, fanatycznego faszystę i organizatora puczów prawicowych przeciw ustrojowi republikańskiemu. Nazwa „narodowy“ jest tu przeciwstawieniem się międzynarodowemu socjalizmowi i oznacza „nacionalistyczny“, a nazwa „socializm“ ma być konkurencją dla prawdziwego socjalizmu. Ci hitlerowcy współdziałały z tajnymi bojówkami monarchistycznymi w Niemczech, Austrii i na Węgrzech, pozostając na żądzie zdeponowanych królów i królujących potentatów kapitału. W Polsce narodowi socjaliści byłiby — zdaniem „Robotnika“ — czemś w rodzaju niemieckich „faszystów“.

Idzie o stworzenie polskiego typu „hitlerowców“, o stworzenie bratobójczej organizacji robotniczej do walki z P. P. S. Mimowoli przypomina się rok 1905, kiedy to z inicjatywy Dmowskiego powstał w Łodzi Narodowy Związek Robotniczy (dziś N. P. R.) do walki bratobójczej z P. P. S. i tępienia rewolucji w b. Kongresówce. Byłoby nielada zwycięstwem i zemstą Dmowskiego, gdyby dzisiaj, po 25 latach, pod egidą „piłsudczyków“ powstał nowy N. Z. R. pod nazwą „narodowych

socjalistów“ przeciw teź P. P. S. Może niejedyn dawny pacholek Dmowskiego wstąpiłby na „instruktora“ do nowej organizacji.

Bo że rządowi „piłsudczycy“ zasadniczo sprzyjają myśli o „unardowieniu“ socjalizmu, nie ulega wątpliwości. Niedawno „Głos Prawdy“ oświadczył, że z P. P. S-owcami, wyprowadzającymi swój rodowód z dawnej frakcji rewolucyjnej P. P. S. porozumiałby się, z resztą zaś — przynigdy. Jest to wyraźny podział P. P. S. na „narodowych“ i „nienarodowych“. Ten afekt ku „narodowej“ części P. P. S. pozostanie oczywiście bez wzajemności. Ale trzeba rozwiązać złudzenia organu sanacyjnego, jakoby Frakcja Rewolucyjna, której wodzami byli Piłsudski i Perl, była „narodowa“. Frakcja Rewolucyjna P. P. S. była trójzaborowa partja socjalistyczna, należąca do Międzynarodówki Socjalistycznej i reprezentowana w teź przez tow. pos. Diamanda, obecnego prezesa Rady Naczelnej P. P. S. Piłsudski, póki był socjalistą był międzynarodowym socjalistą, gdyż innych socjalistów niema i być nie może. I te same, dosłownie te same zarzuty, które „piłsudczycy“ z r. 1928 wytaczają P. P. S., słyszeli piłsudczycy z r. 1905 z ust endeków i ugodowców.

## PO PODPISANIU PAKTU KELLOGA

Z okazji podpisania paktu Kelloga „Kurier Poranny“ przypomina udział i rolę Polski w dziejach powstania koncepcji takiego paktu. Wysunięta w czerwcu 1927 r., pod adresem Stanów Zjednoczonych propozycja Brianda zawarcia paktu antywojennego między obu państwami, nie doczekała się przez szereg miesięcy żadnej odpowiedzi ze strony Stanów Zjednoczonych.

Dopiero inicjatywa, z jaką Polska wystąpiła na wrześniowym zeszłorocznym assemblee Ligi Narodów otworzyła drogę do wyłonienia doniosłego pokojowego aktu z kłopotliwej sytuacji, jaka wytworzyła się w lecie roku 1927 na tle francuskiej chęci pedagogiczno - pacyfistycznej manifestacji i amerykańskiej opinii o bezużyteczności aktu na tak wąską tylko skalę zakreślonego.

Bliski Lidze Narodów „Journal de Geneve“ w ostatnich właśnie dniach podnosił z całym naciskiem ogromną podstawową zasługę Polski dla uroczystości wczoraj nad Sekwaną uświęconego dzieła i zaznaczał, że Polska z tytułu tej swojej zasługi

winna być specjalnie honorowana. Bez grzechu przeciw skromności możemy istotnie z dumą pamiętać o naszej roli w najnowszym etapie zabiegów o ustrzeżenie świata przed kłeską wojennych katastrof.

We wrześniu ubiegłego roku Polska zaproponowała uroczyste wyrażenie się wszelkich wojen w międzynarodowych stosunkach. Przemieniono to na wyrzeczenie się wojen tylko agresywnych. Lecz w trzy miesiące po polskim wystąpieniu p. Kellog tę samą właśnie myśl, którą my rzuciliśmy pierwsi, konkretyzował w nocie, jaka po sześciu miesiącach zakłopotanego milczenia ujęta została w formę odpowiedzi na projekt stwierdzenia niemożliwości wojen między Francją i Stanami Zjednoczonymi.

Narazie inicjatywę amerykańską chciano zmodyfikować w taki sam sposób, jak zmodyfikowano taką samą inicjatywę polską. Waszyngton wszakże obstawał niezłomnie przy swej idei układu zobowiązującego do wyrzeczenia się wogóle wszelkich wojen. Niezłomność ta skłoniła Francję do jasnego, wyłożenia przyczyn, dyktujących opór przeciw deklaracji wykluczenia wojen bez dodatku — agresywne. Chodziło o niebezpieczeństwo uniemożliwienia akcji wszelkimi środkami przeciw zakłócielowi pokoju — akcji, którą nakazują Francji oraz innym członkom Ligi Narodów poprzednie międzynarodowe zobowiązania jako też właśnie najelementarniejsze nakazy interesów prawdziwego pokoju.

Od owego momentu rozpoczęła się praca dyplomatyczna nad wyszukaniem formy, która w tekście przeciwwojennego paktu mogłaby pogodzić wyrzeczenie się stosowania wogóle jakichkolwiek wojen z niepozwoleniem na to, aby takie wyrzeczenie się pociągnęło za sobą obowiązek bezradności w razie gdyby jednak wojnę chciano gdziekolwiek rozpętać. Dopiero drugi amerykański projekt paktu — ten właśnie, który wczoraj uroczystie podpisano niebezpieczną trudność szczęśliwie usunął.

## DWIE SPRAWY.

Zebranie „Ligi Narodów“ stanie w tym roku przed dwiema ważnymi sprawami: paktem Kelloga i sprawą rozbrojenia. O ile pakt Kelloga nie nastąpi — zdaniem „Kuriera Polskiego“ — żadnych trudności, o tyle sprawa rozbrojenia

wywoła z pewnością dyskusję i to wcale namiętną. Dyskusja ta stać będzie z pewnością pod hasłem kompromisu anglo - francuskiego. Jeżeli prawda jest wiadomością o sensacyjnym liście skierowanym przez Chamberlaina do Brianda podana ostatnio przez New York World, porozumienie to uznałoby istotnie należało za wypadek niezmiernie doniosły, zasługujący na baczną i wyważoną uwagę.

Dokument ten stwierdza — mówiąc krótko i dobitnie — że między flotą francuską a angielską osiągnięte zostało najzupełniejsze porozumienie. Ententa na morzu, lądzie i w powietrzu ma służyć do utwierdzenia pokoju powszechnego. Obie floty dzielą się niejako wodami świata. Rozkazy dowództwa flot obu państw będą uzgodnione. Według komentarza New York World „odtąd każdy żołnierz francuski jest żołnierzem angielskim, a każdy angielski marynarz jest marynarzem Francji“.

Wiadomości powyższe wzmocniły prawdziwy popłoch w prasie niemieckiej, która naogół traktuje je poważnie, podkreślając ich wiarygodność. Gdyby okazało się w ciągu najbliższych dni, że wiadomości New York World są prawdziwe, miałyby komisja III (rozbrojeniowa) Ligi wcale trudny orzech do zgryzienia.

Prace tej komisji nie będą zresztą wogóle łatwe. Już na zebraniu zeszłorocznym była sprawa rozbrojeniowa naczelnym niejako punktem programu. Już wtedy mówiono o gniewnym pomruku ludów, domagających się za wszelką cenę rozbrojenia. Co będzie teraz? Uplynał rok — sprawa rozbrojenia nie posunęła się ani na krok naprzód, do komisji rozbrojeniowej wpłynął natomiast wniosek rosyjski w sprawie częściowego przynajmniej rozbrojenia i do wielkiego ataku szykują się Niemcy. Rozbrojenie jest dzisiaj prawdziwą zmorą Ligi.

## NADESLANE.

(Za te rubryki Redakcja nie odpowiada.)

## Dr. Tadeusz Kasprzycki

n7607

dentysta

ordynuje stale osobiście

Lwów, ulica Romanowicza 1. 3.

przedłużenie ul. Akademickiej.

I. SZMIELEW.

6)

## Fata morgana.

OPOWIADANIE WŁÓCZĘGI.

Tłum. z rosyjskiego Irena Łozińska.

(Dokończenie).

Tak, dziewiętnaście. Pamiętałem te cyfry. Pomyślałem... nie, wyrwało się gdzieś z głębi: „36“. I rzuciłem stu frankówkę. Patrę w sufit... wyjdzie? Usłyszałem: — 36!

Naturalnie. Śmiał się Biełozierski! Wybrałem — 19. Trzydzieści razy. Ciągłe po sto franków, 36? Postawiłem. Przegrałem.

— „19!“

— Nie „36!“ Stawiałem trzy razy — wyszło. Pomyślałem: „Pasza?“

Wyszło — zero. Biełozierski się śmiał. Za pięć minut dwunasta, wychodząc postawiłem... 19+12=31.

Patrę w sufit: wyjdzie! Kulka padła z trzaskiem. Patrę — 31!

Jej lata!

Jak pijany zwróciłem się ku wyjściu.

— Monsieur!...

Krupier popatrzył na mnie z uśmiechem aniola z otchłani. Zgarnąłem pieniądze i rzuciłem 500 — szalejemy! Szalałem dalej i wiedziałem że — wyjdzie.

Co? No, to już moja rzecz — co!...

Wprowadzono mnie punktualnie o wpół do pierwszej. Apartament... — dawniej mieszkał tam szach perski. I nazywają je „perskie“. Ona — na otomanie, suknia niebieska. Mister Smidt-Wesson, jak nosorożec — ułaskawiony. Uściskał rękę. Ona uprzejma — i nasza, cała. Mister nosorożec uważał za stosowne zniknąć.

I rozmawialiśmy. O tem — ani słowa. Dowiedziałem się, że była w konserwatorium, okazało się, że miała piękny głos. „Przypadkowo“ wyszła zamaż za śpiewaka. Ojciec był przeciwny temu. Potem... Ojca za pomoc udzieloną białym, rozstrzelano w Jarosławiu. Nie wytrzymał! Przeżegnałem się. Ona spojrzała na mnie dziwnie, gorąco.

— Lubilem go bardzo...

— Lubił pan?!...

Spojrzenie w dal, zaduma...

A potem — etapy. Maż umarł na tyfus plamisty nad Donem. Potem — znowu etapy. Włochy. Tam uczyła się śpiewać. Spojrzenie ucieka i zaduma... Koncerty, powodzenie. Tournee po Ameryce, triumfy... Mister Smidt Wesson, zbożowy milioner — jakżeby się cieszył Razgulajew! — zbożowy, ale gentleman, sportsman, właściciel stajni wyścigowej, banku, setki milio-

nów. Zamażpójście. Cały świat — do niej należy.

— „I wie pan — powiedziała — on naprawdę o wiele mniejszy niż droga z Biełozierska do Czerepowca! Bywało — jedziesz, jedziesz...“

Międzynarodowa się stała — Lina di Keletti, mistress Orczara i — Pasza Razgulajew!

— Prawda... w Biełoziersku lepiej było? — zapytała, chytrze się uśmiechając, ale ujrzałem oczy, te same oczy, które w dniu rozstania pytały: „i cóż?“

Odpowiedziałem spuszczać wzrok: — Tak, lepiej.

Zrozumiała. Ale swojego mister Orczara zdaje się kocha trochę. Prosił, aby porzuciła scenę, ale ona nie chce. Świat?... Niechże będzie świat!

Zjedliśmy śniadanie. Smidt Wesson był rozpromieniony. Zaproponował abyśmy wspólnie robili interesy. Przy czarnej kawie Lina-Pasza mówi:

— A pamięta pan... ten telegram?

— Pamiętam.

I zaczęła nucić:

„A pamięć o tobie  
Zastąpi duszy mojej“

I spojrzała...

— Co to... zapytał Amerykanin — bardzo miłe?

— Bardzo... — odpowiedziała Lina-Pasza. — szkoda że niema nnt. Ale...

— i spojrzała... tem dawnym „biełozierskim“ spojrzeniem, aż serce mi bić przestało — zaśpiewamy... potem?

— O Boże, naturalnie!... — brakło mi oddechu.

— Trio... mój Billi także śpiewa trochę, basem...

— Tak, troszkę... — z uśmiechem potwierdził Amerykanin.

I to wszystko! Pożegnała się serdecznie, prosto.

— Za godzinę odjeżdżamy do Valparajso. Jak będzie pan za Oceanem, proszę nas odwiedzić. Przecież pan jest amatorem — przestrzeni? A świat — bardzo mały...

Tak „jak będzie pan za Oceanem“ — oto wszystko. Za godzinę odjechała w train-bleu naturalnie... do Valparajso. A ja — do kasyna, do ruletki. Miałem szczęście, wywiozłem ze dwadzieścia tysięcy. Puściłem na „Boulevard Haussmann“. Teraz, może za jakich dwa tygodnie, do... Valparajso „robić interesy“. Przecież świat bardzo mały... nie większy jak z Czerepowca do Biełozierska. Bywało, jedziesz, jedziesz...

— Hej, garson! Spi? Wziąć mi bilet... do Valparajso!...

— Spi.

KONIEC.

## Kryzys indywidualizmu.

Wielkie dzieło Poincarego w dziedzinie stabilizacji pieniądza wprowadziło niewątpliwie uspokojenie w opinię publiczną i odbija się widocznie w życiu codziennym. Przeciwny Francuz jest dzisiaj zadowolony. Rentjer francuski znowu udaje się beztrudno w dalekie podróże dla przyjemności. Bourgeois francuski znowu — licząc na pewną koniunkturę — zabiera się do robienia majątku. Wprowadzanie podatki cisną dalej obywateli, ale cisną także obywateli angielskich, niemieckich i innych — pociesza się przeciwny Paryżanin.

A jednak...

Nie brak i dziś we Francji umysłów, których zgola nie uspokaja polepszenie sytuacji materialnej, którzy nie oddają się iluzjom i przestrzegają, że piękny okres, który Francja przeżywa, rychło minie a kryzys głęboki, natury moralnej, który cała Europa powojenna przeżywa, jest także kryzysem francuskim.

Takimi znanymi sygnałami ostrzegawczymi, są wydane ostatnio dwie publikacje młodych autorów. Jedną z nich nosi tytuł: „Uwagi o polityce realistycznej“ a autorem jej jest Jerzy Roux. Druga zatytułowana „Pozytywne znaki. W poszukiwaniu za nowymi czasami“ — opracowana jest przez dwóch autorów Petsche'go i Douge'a.

Obie prace są krótkie. Nie chodzi w nich o stawianie nowego systemu ani o polemikę. Obie pragną oddać rzeczywistość współczesną. Życie we Francji jest istotnie może tańsze niż gdzie indziej. Niema żadnych strajków. Poincare jest solidnym człowiekiem. Niemniej jednak Francja wraz z całą Europą przeżywa głęboki kryzys. Ponieważ jednak problem niewymaga na tymczasowe rozwiązanie i bezpośrednio nikogo nie dotyka, więc odkłada się jego załatwienie do jutra. — Autorowie „Pozytywnych znaków“ twierdzą, że takie postępowanie jest samobójczem.

Ludzie — dowodzą autorowie — myślą i działają ciągle pod wpływem idei, datującej się od r. 1830. Gdyby nosili ubrania z tych czasów, toby ich wyśmiano. Ale są przepelnieni duchem tych czasów. I nikt ich nie wyśmiewa, wszyscy ich słuchają. Polityczna ideologia współczesna jest ciągle jeszcze impregnowana duchem tej starożytności. Komizm tego zjawiska jeszcze nie działa praktycznie.

Tymczasem wojna przeorała kontynenty i narody. Nastąpiły wielkie zmiany. Trzy rewolucje: w Rosji, w Italji, w Ameryce. W tych trzech krajach nastąpiło rozbitcie moralnego, ekonomicznego i politycznego porządku. Komunizm w Rosji, faszystowski syndykalizm w Italji, kapitalistyczna organizacja w Stanach. Tamte obalone systemy, tworzone były przez izolowane indywidualium, te nowe opierają się — dowodzą autorowie — na podstawie kolektywizmu.

Żaden z powyższych trzech pisarzy politycznych nie jest ani socjalistą ani komunistą. Dziełko Petsche'go i Douge'a zostało nawet poprzedzone przedmową p. Tardieu, ministra w gabinecie Poincarego — jak wiadomo — nacjonalisty z przekonań. Tardieu dając przedmowę do tej książki, zgodził się widocznie z tezą autorów, że zarówno liberalizm jak i radykalizm francuski był koncepcją par excellence indywidualistyczną, że liberalny i radykalny polityk tworzył prawa dla indywidualium. Państwo francuskie myślało dotychczas tylko o jednostce. „Zasada całego naszego ustawodawstwa — piszą pp. Petsche i Douge — jest obrona jednostki przeciw jednostce, ochrona małej, indywidualnej własności“.

W przeciwieństwie do tego widzimy od początku naszego stulecia rozwój sił kolektywnych, koncentrację kapitału, maszynizm i wielką produkcję z drugiej zaś strony koncentrację gospodarczych interesów w związkach zawodowych, zarówno po stronie pracodawców jak pracobiorców. Polity-

cy i mężowie stanu należący do wcześniejszej, starej generacji, stoją ciągle na stanowisku, że te nowe formy organizacji społecznej trzymać będzie na uwadze państwo, że państwo będzie je regulować.

Wymienieni autorowie nie wierzą w to. Obok potęgi państwowej wyrasta potęga korporatywna. Państwo — ich zdaniem — coraz mniej będzie zdolne do panowania nad tą potęgą, o ile trzymać się będzie z uporem starych, przebrzmiałych i nierealnych idei. Potęga, organizowana w korporacjach, coraz skuteczniej walczyć będzie o wpływy polityczne a państwu grozi niebezpieczeństwo, że pójdzie w służbę koalicji interesów prywatnych — Wówczas państwu jako instytucji groziłoby niechybnie bankructwo.

Jerzy Roux stwierdzając koniec in-

dywidualizmu, pisze: „Indywidualizm z r. 1789 został zniszczony przez maszynizm z r. 1850. Nie dostrzeżono tego odrazu. Wytworzone wskutek tego stosunki musi wiek 20-ty doprowadzić do harmonji. Te stosunki zaś wykluczają indywidualium, jako pustą komórkę socjalną. Socjalną jednostką jest grupa“. Grupą zaś najbardziej organiczną jest naród.

Są to oczywiście poglądy, przeciwko którym francuski indywidualizm na miętnie protestuje. Każdy wprawdzie wyczuwa, że obecna dezorganizacja w Europie w wielu punktach sasiaduje z anarchią. Nikt jednak nie chce jeszcze uznać, że liberalizm i radykalizm były w istocie swej własnie anarchią i że walka klas — wedle Jerzego Roux — jest właśnie owocem gospodarki na liberalizmie opartej.

## Jak się uczy geografji Polski w szkołach niemieckich?

W poważnym wydawnictwie dydaktycznym niemieckim „Bücherschatz des Lehrers, Vorbereitungen für den erdkundlichen Unterricht“ opracowanym przez A. Müllera (Lipsk Zickfeldt Verlag 1926) spotykamy próbkę bałamutnych lub wręcz błędnych wiadomości o Polsce, podawanych w sposób tendencyjnie lekceważący, świadcząca dowodnie, do jakiego stopnia naukę niemiecką wykoszlawia nienawiść rasowa.

Każdy ustęp tych przygotowań się nauczycieli niemieckich na lekcje geografji Polski kończy się ujemnym sądem o naszym kraju, wyłożonym tłustym drukiem. I tak ustęp o ludności (Polaków 55,5 proc.) kończy się zdaniem, że Polska nie jest jednolitem narodem państwem, lecz narodowościowym gwałtem stworzonym, hydrografja kończy się sentencją: Polska jest bogata w rzeki, których przebudowa na drogi wodne została zaniedbana. Ustęp o lasach: Gospodarka leśna w Polsce jest w застоju. Przemysł: przemysł Polski znajduje się jeszcze w zaczątkach. Handel: handel Polski cierpi na brak dróg komunikacyjnych. Kultura: Kultura, którą Polska posiada, zawdzięcza niemieckiemu wpływowi. Polityka: Polska jest wrogim klinem między Niemcami a wschodnią Europą“.

Najwięcej jednak ciekawych informacji o Polsce znanych nam dotychczas tylko z pism hakatystycznych zawiera końcowy ustęp na temat granic naszych, który w dosłownym tłumaczeniu w całości przytaczamy. „Następujące argumenty trzeba podnieść przeciw teraźniejszej granicy między Polską a Niemcami, jak wogóle przeciw nabrzmiałemu obszarowi Polski. 1) Nowa granica sprzeciwia się tak często ze strony polskiej głoszonej zasadzie wolnego samostanowienia narodu. Tylko 55,5 proc. ludności stanowią Polacy, (15 proc. żydzi, 5 i pół proc. Niemcy, 4 i pół proc. Rosjanie, 2 i pół proc. Litwini). Do jednolitości narodowej zatem Polsce bardzo daleko. — Także podług wyznania religijnego są mieszkańcy podzieleni, rzym. kat. wyznania jest tylko 62 proc. 2) Dwa miliony Niemców nie może być na zawsze wydanych polskiemu uciskowi. 3)

Przywrócenie łączności terytorjalnej Niemiec z Prusami Wschodnimi jest nagląco konieczne. Korytarz pruski musi być zniesiony. Jest on czemś geograficznie potwornem a dla Polski (bez Gdańska) bezcelowym, ze względów komunikacyjnych. 4) Wzгляд na bezpieczeństwo wojskowe niemieckiej stolicy Bgłina, wymaga innej granicy. 5) Brak zbiorów w zbożu i kartoflach Pomorza i Wielkopolski stanowi dotkliwą lukę w wyżywieniu niemieckiego narodu. 6) Rozdarcie Górnegó Śląska, tworzącego gospodarczą jedność nie da się utrzymać na dłuższą metę. 7) Poszczególne narodowości Polski stoją częściowo we wzajemnej nieprzejednanej opozycji. Oprócz tego wielkie rozbitcie partyjne Polaków, wskazuje jak dalece wewnątrznie są rozbitci. Polskiemu narodowi brak twórczej siły państwowej, jak to uczy jego dotychczasowe dzieje. 8) Z wyjątkiem karpackiego wału brak Polsce naturalnych granic. Życie narodowe i gospodarcze grawituje na tę i tamtą stronę granic Polski i daje powód do politycznych zawikłań. W szczególności Polska zatarasowała drogę Rosji na zachód. 9) Długi i ostry rozdział na pruski i rosyjski zabór wytworzył kulturalną przepaść. Polacy posiadają wprawdzie podziwienią godny patriotyzm czy się mu jednak uda z rozmaitych części kraju i narodów stworzyć państwo jednolite wolno powątpiewać. Historia jego dowodzi czegoś przeciwnego. Rozbiory Polski na schyłku 18 w. byłyby inaczej nie do pomyślenia. Polskie państwo zostało wielkiem i opiera się do czasu o nienawiść Francji do Niemiec“.

Polemizować z tymi uczonymi wywodami byłoby zbyt bezcelnem. Zbyt jednostronnymi są zapatrywania nacjonalistyczne a nie geograficzne autora. Lepiej zostawić Niemców zapatrzonych w Polskę z przed 150 lat w błogiej dla nich chwili, gdy ją rozkradali w błędzie i zaślepieniu, które im nie dobrze wróży na przyszłość. Przyznać jednak trzeba, że szerzenie w sze rokiach warstwach społeczeństwa niemieckiego tego rodzaju antypolskiej geografji może być dla nas bardzo niebezpieczne.

Dr. B. I.

skandynawscy, niemieccy itd. Association więc ani liczebnie, ani pod względem znaczenia nie stanowi większości; reprezentuje natomiast kierunek radykalny wśród masonerii, przedstawiający się w kocietowaniu ateizmu pod względem religijnym i w zainteresowaniu sprawami politycznymi swoich państw.

Kongres masonski odbył się w Paryżu. Pierwsze zebranie pleiarnie odbyło się o godz. 4 i pół po południu, w lokalu Wielkiej Łoży Francji na rue Puteaux pod numerem 8-ym. Na zebraniu z dnia 28 grudnia witają bracia Magnette, wielki mistrz wielkiej loży belgijskiej, i Monier, wielki mistrz wielkiej loży Francji, przedstawiciela wielkiej loży polskiej, która była jedyną, nie przyjętą w skład Stowarzyszenia. Jako delegaci wielkiej loży Polski przybyli „bracia“: Skokowski, Konopacki i Chodźko.

W imieniu wielkiej loży polskiej zabrał głos „brat“ Konopacki. Loża polska jest szczęśliwa, że może w przyszłości pracować nad zrealizowaniem powszechnego braterstwa, co jest celem „Association maconnique Internationale“. Masoneria w Polsce zniknęła niegdyś na rozkaz władz; w r. 1921, gdy odradzała się Rzeczpospolita Polska, wzięli ci, którzy są dziś masonami polskimi, czynny udział w pracy organizacyjnej państwa na współczesnych podstawach. Dążność do braterskiej współpracy skłoniła ich do wejścia w nasze szeregi. („En 1921, au moment de la reconstitution de la Republique polonaise, ceux qui sont les FF. MM. d'aujourd'hui ont pris une part active au travail d'organisation de l'Etat sur ses bases modernes et c'est dans une volonte de collaboration fraternelle etroite qu'ils viennent prendre place dans nos rangs.“)

W trakcie zebrania doszło do poważnej dyskusji na temat symbolu Wielkiego budowniczego świata, co doprowadziło, w rezultacie, do wystąpienia Wielkiego Wschodu Niderlandzkiego ze Stowarzyszenia. — W związku z tem zaznaczył „brat“ Groussier, prezes Wielkiego Wschodu Francji, co następuje:

„Zwróciliśmy się z zapytaniem do wielkich loż anglosaskich: Jeżeli przyjmemy z powrotem symbol Wielkiego budowniczego świata, w interpretacji elastycznej („interprete largement“), czy nawiążecie z nami stosunki? Odpowiedziano nam: Nie! Stosunki nawiążemy z wami w tym dniu, gdy wprowadzicie znów do waszych konstytucji wiare w Boga i w nieśmiertelność duszy. Wielkie loże anglosaskie chcą zmusić nas do dogmatu. Na to nie zgodzimy się“.

W dniu 29 grudnia odbyło się zebranie w lokalu Wielkiego Wschodu Francji, przy ulicy Cadet nr. 16. Przed południem obradowano nad zasadami terytorjalności i regularności loż masonskich. Po południu wybrano Comité Consultatif, do którego Polska nie weszła. W dzień przedtem przyjęto wielką lożę „Gwiazda Polarna“ w Trondheim, w Norwegii, która sama narusza zasadę terytorjalną wobec starszej narodowej loży norweskiej.

Zorganizowanie następnego zjazdu, w roku 1930, powierzono Wielkiemu Wschodowi Niderlandzkiemu, który jednak w dwa dni później zgłosił swoje wystąpienie ze Stowarzyszenia.

Na wniosek Wielkiego Wschodu Turckiego, przyjęto plan zorganizowania międzynarodowej manifestacji masonskiej w trakcie roku 1928, w Konstantynopolu. Zjazd paryski zakończył się rozmaitemi adresami, m. in. wyrazem uczuć Stowarzyszenia dla ciemiężonych braci włoskich, Torrigiani'ego i Capella, „si cruellement opprimes par les autorites de leur pays“.

„Przypomnijmy sobie, że ucisk jest objawem czasowym i że idea masonska, dzięki naszym wysiłkom i naszemu Związkiowi, zatruimfuje“.

Dowodem tego było zapewne pismo Wielkiego Wschodu Niderlandzkiego, z dnia 31 grudnia 1927, ze zgłoszeniem swego wystąpienia z „Association Maconnique Internationale“.

## Masoneria polska na terenie międzynarodowym.

W „Kurjerze Warszawskim“ czytamy:

Masoneria polska oddała już swoje bilety wizytowe za granicą. Brała w swoim czasie udział w międzynarodowym kongresie masonskim w Białogrodzie, o czem donosiła nawet rządowa Polska Agencja Telegraficzna. — Wystąpiła z przemowami inauguracyjnymi na ostatnim zjeździe międzynarodowego Stowarzyszenia masonskie-

go, jak dowiadujemy się z katolickich kół francuskich, będących w posiadaniu protokółów obrad zjazdu.

„Association maconnique Internationale“ grupuje osiemnaście wielkich loż, przeważnie romańskich i bałkańskich, poza tem wielką lożę wiedeńską, peruańską i Haiti. Nie należą do Stowarzyszenia i nie utrzymują stosunków z większością poszczególnych wielkich loż masoni angielscy, amerykańscy,

## Nasze morze.

SZKOŁA NA RYBAKACH.

Otóż — szkoła na Helu!

Rzecz ważna i bardzo ciekawa.

Przy całym swym wyspiarskiem ograniczeniu rybak jest bardzo inteligentny. Inteligencję wyrabia w nim konieczność bezustannej obserwacji przyrody i kombinowania zgodnie z nią swej pracy.

Dzieci rybaków we wszystkim rodziców naśladowa i ten zmysł spostrzegawczy mają wrodzony. Są inteligentne.

Ale nauczyciele nie mają dość słów — dla ich tepoty! Wyjąwszy języka polskiego, niczego tych dzieci nauczyć nie można.

Bardzo ciekawe: Z rybaków nie wyszedł ani jeden wybitniejszy człowiek. Komuś z Kuźnicy — dawniej Cejnowa — udało się zostać księdzem — misjonarzem, ale poza tem — nic. Sprawy i spory rybackie wymagają sędziego, rejenta i adwokata, któryby się na morzu znał, inaczej to jest farsa, w której sędzia, rejent lub adwokat gra rolę — głupia. Strony śmieją się z niego i „kiwiają go” z właściwym rybakom złośliwym humorem. Niema na półwyspie ani jednego nauczyciela z rybaków, są tylko Wielkopolanie, nie znający kaszubskiej gwary, nie przygotowani lingwistycznie do tego, aby ją należycie zrozumieć i tłumaczyć i zamądo elastyczni umysłowo, aby móc się nagiąć i wniknąć w sprawy morza i rybaków. Im tam jest nudno i zimno. Uczyć punktualnie i według przepisów, niczego nauczyć właściwie nie mogą. Wyższe władze szkolne, z którymi miałem sposobność zetknąć się, wyobrażenia nie mają o kraju, w którym „funkcjonują”.

A tymczasem dla dziecka rybaka sprawa morza — to wszystko. I zupełnie słusznie. Ono marzy o tem, kiedy zostanie rybakiem, kiedy wyjedzie „na mierz” i będzie miało swój „part” (dział), jak „tatk”. Kto się na morzu nie zna, jest w jego oczach „glupc”. A co dopiero, jeśli na tem morzu nie zna się — „szkolny” (nauczyciel)! Jakże on może go słuchać, jakże może mu wierzyć, zwłaszcza gdy ten „szkolny”, nie mówiąc mu nic o „mierz”, poucza go o różnych rzeczach „krajowych” czyli lądowych, których to dziecko nigdy nie widziało, prawdopodobnie nigdy nie zobaczy, i którymi gardzi, jako sprawami „gburскими”.

Rozumie się: Inteligentne dzieci rybackie uczą się źle, ponieważ myślą ich idą w innym życiowym kierunku, niż ten, jaki im nadać chce szkoła. Ta szkoła uczy ich po polsku — dobrze! — nie uwzględnia jednak linii ich roz-

woju umysłowego, który balastem mało znanych, co więcej, obojętnych dzieciom spraw lądowych — hamuje.

Dla dzieci morza trzeba nauczycieli z pośród morskich ludzi.

Rybakcy się na tych nauczycieli nie zdobyją. Brak środków. Zatem powin-

ny być ufundowane specjalne stypendja, a także program szkolny powinien być odpowiednio dostosowany. Nie możemy ludzi niwelować — co zresztą z ludźmi morza nie da się zrobić — powinniśmy ich specjalizować.

Jerzy Bandrowski.

## Studencka międzynarodówka.

Paryż, w sierpniu.

Przeszło dwa tysiące studentów z 48 organizacji narodowych zjechało się w sierpniu 1928 r. do stolicy Francji. Paryż gościł w swych murach V kongres Międzynarodowej Konfederacji Studentów, popularnie zwanej „C. I. E.”. Największa ta z istniejących obecnie międzynarodowych organizacja studencka, skupiająca obecnie trzynaście kilka wielkich związków tj. blisko półtora miliona głów młodzieży akademickiej, jest tem samym najlepszym terenem dla pracy nad zbliżeniem i poznananiem się wzajemnym narodów. Studenci uczą się cenić swych zagranicznych kolegów, nawiązują stosunki osobistej przyjaźni i układają współpracę naukową czy sportową. Na drodze towarzyskiego zetknięcia się na kongresach znika wiele uprzedzeń a kładą się podstawy do rzeczowego patrzenia na dążności poszczególnych narodów.

Tegoroczny kongres paryski przyniósł naogół wrażenie, że konfederacja doskonale swoje zadanie w tym kierunku wypełnia. Delegaci poszczególnych członków konfederacji zgodnie pracowali na obradach, obok zaś tego równie solidarnie oddawali się wieczorami życiu towarzyskiemu.

Organizujący tegoroczny kongres Związek Narodowy Studentów Francuskich przewidział szereg przyjęć oficjalnych, koncertów, urządził zajmujące wycieczki po kraju, dla pracy zaś zapewnił niezmiernie wygodne warunki.

Rząd i miasto Paryż otoczyły kongres wielkim zainteresowaniem, czego dowodem jest objęcie protektoratu kongresu przez prezydenta Doumergue'a i członków gabinetu oraz prezydenta miasta, jak i liczne oficjalne przyjęcia oraz ulgi na wielu polach.

W kongresie wzięła udział liczna delegacja Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Akademickiej, który jest jednym z członków założycieli konfederacji. Delegację liczącą 27 osób prowadził p. J. Wroczyński, obecnie kierownik Wydziału Zagranicznego ZNPMA. Praca delegatów polskich na kongresie wszędzie cieszyła się dobremi rezultatami.

Studenci polscy mają w konfederacji wogóle chlubną tradycję. Pracują w niej dziesiąty już rok i dali jej szereg wybitnych działaczy, jak przede wszystkim p. Jan Babiński - Jundziłł, który był najdłuższy dopuszczalny okres trzech lat prezesem konfederacji, lub jej obecny sekretarz generalny p. Jan Pożaryski, obaj cieszący się powszechnym uznaniem i sympatją. Oprócz tego Polsce powierzono prowadzenie t. zw. V komisji konfederacji zajmującej się sprawami samopomocowymi n. p. studenckim sanatorium międzynarod., studentami - emigrantami, wyszukiwaniem zatrudnień i t. d.

Tegoroczne prace kongresu w zasadzie obracały się na platformie zadań wyszczególnionych w statucie, więc: zadziernięcia węzłów studenckiej przyjaźni międzynarodowej, koordynacji pracy wszystkich związków nad wzajemnym poznananiem się, badania problemów studjum na uniwersytetach (organizacja i technika w poszczególnych krajach), w końcu badania warunków materialnych.

Niemniej, mimo zasadniczego zastrzeżenia, że konfederacja jest apolityczna, stale na kongresach zarysowują się pewne dążności polityczne. Większa część delegacji ulega im zupełnie wyraźnie, wszystkie zaś wogóle pracują nad zdobyciem sympatii, znaczenia i uznania dla interesów swego kraju. Pojawiają się nawet opinie, że poszczególne ministerstwa spraw zagranicznych żywo się interesują ścieraniem się poglądów poszczególnych delegacji. Naogół od szeregu już lat zauważyć się dają w konfederacji dwa bloki: romańsko - słowiański i anglo - germański, ku któremu grawitują też Węgrzy i niestety ze Słowian Bułgarzy; Bałtowie nie są zorientowani na stałe.

Osią polityki konfederacji jest od kilku lat sprawa niemiecka. Niemcy chcieli stale reprezentować w konfederacji studentów wszystkich uniwersytetów niemieckich, poza Rzeszą niem., austriackich, czeskich i Gdańsk. To sprzeciwiało się zasadzie państwowej konfederacji, której członkami rzeczywistymi mogą być tylko związki reprezentujące ogół studentów jednego

## Farby, pokosty lakiery

7597 t

poleca

Ludwik Hoszowski

Lwów, Akademicka 3. Telef. 669.

państwa. Z tego to powodu Niemcy dotychczas członkiem konfederacji nie były. W interesie Polski i Czechosłowacji leżało, by związek niemiecki nie reprezentował ani niem. uniwersytetów w Czechach, ani Gdańska. Dopiero bieżący rok przyniósł korzystne dla nas rozwiązanie. Mianowicie wśród studentów niemieckich pojawiły się nastroje pozwalające przewidzieć stanowczy zwrot. Za kilka miesięcy prawdopodobnie wejdzie do konfederacji związek niemiecki już jako reprezentacja Rzeszy niem. i Austrii.

Delegacja polska dotychczas często miewała również pewne trudności z atakami na Polskę ze strony emigrantów ukraińskich. Tego roku ich ton był mniej agresywny; „Białorusi” również się zachowali spokojnie. Możemy być również zadowoleni, że pozycja naszych sprzymierzeńców: Czechosłowaków, Rumunów i Jugosłowian nie została osłabiona, mimo silnych przeciw nim ataków. Z Czechosłowacją i Jugosławią zostało wogóle zawarte trwałe porozumienie o współpracy.

Henryk Batowski.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

Specjalista chorób wewnętrznych  
Dr. Ludwik Lauterstein

8640n

POWRÓCIŁ

Piłsudskiego (Pańska) 16. Tel. 29-50.

Zakład techniczno-dentystyczny

Jan Maryan Smutny

Lwów, ul. św. Zofii 50. n8615

Dr. Marja Pogonowska

POWRÓCIŁA

ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2-4.  
Lwów, ul. Asnyka 6. n7928

Dr. Skrowaczewski

specjalista chorób gardła nosa

powrócił Fredry 6. 8507n

Dr. Emil WEKSLER

powrócił

ordynuje w chorobach żołądka i jelit  
ul. Mikołaja 10. 6617n

NOELLE ROGER.

35)

## Ten, który widzi.

Autoryzowany przekład z francuskiego

Zofii Skolimowskiej.

(Ciąg dalszy).

— Co... co... co się stało panie?

— Nie stało się nic... Trzeba natychmiast pojechać do waszego syna. Potrzebuje was, wzywa.

— Umarł! — zawołała przerażona. — I to panu polecono uprzedzić mnie!

— Nie, nie umarł, i nie obarczono mnie żadnym zleceniem. Lecz Franciszko, zawierzcie mi, i jedźcie. Tej nocy. Bez chwili zwłoki.

— Panie...

Zwraca ku mnie twarz stroskaną i starą. Nie wie co o tem myśleć. Uśmiech Dunkana uspokaja ją nieco.

— Nie zatrzymuj jej, Sawigne!

Słowa zamaryły mi na ustach. Snuję sen dziwny, w którym płaczą się wyrazy usłyszane w tłumie przed chwilą: Jasnowidz, czarodziej!

— Panie... panie, cóż ja mam począć? — pyta stara kobieta ze łzami w głosie.

Wówczas, jakby ktoś inny powziął za mnie decyzję i wyraził ją, rzekłem:

— Wyjedź, Franciszko. — Wziętem rozkład jazdy kolei, wyszukując połączenia. Dunkan poszedł sam po drodze. Widzieliśmy kobiecie,

schodzącą po schodach, trzymając w drżących palcach tłumoczek.

— Dobranoc old fellow, i ja cię opuszczam — rzekł lord Clarencé na wychodnem.

Opanowałem się.

— Powiedz mi prawdę Dunkanie. Czy dowiedziałeś się czegoś, lub, czy to jest przecucie?

Ścisła mi dłoń serdecznie. W półcieniu, sportykiem jego wejrzenie.

Odpowiada mi: „Przecucie”, old fellow!

Poczem, na trotuarze, rozlega się stukot jego kroków i ginie w nocnej ciszy.

\* \* \*

W dwa dni potem, wróciwszy do domu, zastaję oczekującą mnie Franciszkę.

— I cóż — zawołałem — jakże się ma wasz chłopak?

Oczy miała w posadzkę utkwione. Wreszcie jednym tchem wyrecytowała:

— Panie, przybyłam po moje rzeczy i pieniądze. Powracam. Mój chłopak jest chory... Gdy przyjechałam, zdawało się, że to już koniec. Lekarz zlażał nawet pielęgniarza, że nie wezwał mnie telegramem. Mały był nieprzytomny, majaczył... wzywał mnie. Obecnie jest dużo lepiej.

Wówczas, usłyszałem własny zdławiony głos, wymawiający te słowa:

— Pojmuję zupełnie, że chcecie tam zostać, aż do zupełnego wyzdrowienia syna.

Odwrociwszy oczy, wybełkotała:

— Panie, ja już... nie wrócę... nie mogę...

— Franciszko! Co też mówicie! Opuszcć

mnie, po tylu latach! Czyż nie czułaś się tu szczęśliwą?

Ująłem ją za ramiona i zmusiłem do podniesienia poczciwej twarzy, na której życie wypisało historję długich lat uczciwej pracy.

Powtarzała uparcie:

— Nie wrócę już do pana, nie mogę...

Patrzałem na nią ciągle, obawiając się zrozumieć. Wówczas, rzuciła mi w twarz te słowa:

— Dzieją się tu bowiem jakieś nieczyste sprawy... czarodziejskie konszachty...

Oddaliła się nie odwracając głowy i zamknęła się w swej kuchni. Wyjechała tego samego wieczoru. Żegnając mnie, ocierała ciężkie łzy z oczu, gruba, spracowana dłoń.

Udałem się do Dunkana. Dałem mu najpierw do odczytania wzmiankę w „Petit Parisien”. Zarządzono śledztwo co do przyczyny pożaru w kinie. Policja poszukiwała wysokiego, dobrze ubranego mężczyzny, zdającego się poinformowanym o katastrofie, skoro próbował ludzi nakłonić do opróżnienia sali przed wypadkiem.

Wybuch śmiechu Dunkana, sprawił na mnie wrażenie policzka.

— Nie znajdą mnie, bądź spokojny old fellow!

Wówczas opowiedziałem historję Franciszki.

— Wreszcie, Dunkanie, zechciej mi wytłumaczyć...

Przerwał mi, znużonym tonem:

— Ach, czemuż chcesz zawsze wszystko wytłumaczyć...

(K. d. n.)

## Kultura, nauka i sztuka.

### NOWY TRANSPORT Z MIENIEM MUZEALNEM POLSKIM NADSZEDŁ DO WARSZAWY.

Do Ekspozytury Warszawskiej Delegacji Polskiej w Mieszanej Komisji Specjalnej w Leningradzie, w tych dniach nadeszły dwa transporty z mieniem muzealnym i archiwalno-bibliotecznym, wydanem przez Z. S. R. R. na podstawie układu Generalnego z dnia 16 listopada 1927 roku.

Transport pierwszy zawiera: Dyplomy z Petersburskiej Komisji Archeograficznej, książki b. komisji pracowniczej, medyczną bibliotekę po ś. p. M. Nenckim, ofiarowaną Instytutowi Biologii Doświadczalnej im. Marcelego Nenckiego, 24 armat zabytkowych, wywiezionych z różnych arsenałów Rzeczypospolitej Polskiej w 1772 roku.

Transport drugi zawiera: Bibliotekę Sztabu b. Warszawskiego Okręgu Wojskowego, materiały archiwalne kolei żelaznych, przecinających terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej w ilości 1525 worków, 1564 monety srebrne i miedziane, pochodzące ze zbioru Muzeum Podolskiego w Tarnopolu.

Wyżej wymienione mienie zostało przekazane Ministerstwu Kolei, Dyrekcji Zbiorów Państwowych, Wydziałom Bibliotek Państwowych i Archiwów Państwowych Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Centralnej Bibliotece Wojskowej.

### WYJAZD UCZONEGO POLSKIEGO NA LITWE.

Profesor Uniwersytetu Wileńskiego Stanisław Władyczko, uzyskał od władz litewskich wizę na wjazd do Litwy, dokąd udaje się w celu nawiązania kontaktu z tamtejszemi sferami naukowymi.

### ZBURZENIE CENNEGO ZABYTKU W WITEBSKU.

Donoszą z Mińska, że władze sowieckie zburzyły doszczętnie t. zw. „Czarna cerkiew“, jeden z najcenniejszych zabytków budownictwa drewnianego w Witebsku. Witebska „czarna cerkiew“ wspominają niemal wszystkie kroniki i źródła, dotyczące Witebszczyzny. Przez dłuższy czas „czarna cerkiew“ służyła jako teren badań archeologicznych.

### GEOGRAFJA EKONOMICZNA POLSKI W WYDAWNICTWIE SOWIECKIEM.

Sowiecki Państwowy Instytut Wydawniczy rozpoczyna wydawanie encyklopedji geografji ekonomicznej wszystkich części świata. Tom I-szy wydawnictwa — będący w druku — obejmować będzie Niemcy i Polskę. Kierownictwo redakcyjne encyklopedji spoczywa w rękach S. W. Bernstejn-Kogana i N. Barańskiego. Całość wydawnictwa składać się będzie z 13 tomów.

### MARMUR SZAFIARSKI.

W tych dniach zostanie zamknięta wystawa państwowa przemysłu drzewnego w Zakopanem, gdzie oprócz prac z drzewa znalazły licznych nabywców mało dotąd rozpowszechnione rzeźby z marmuru szafiarskiego, który budząco jest podobny do marmuru karańskiego. Dzięki inicjatywie b. dyrektora Stryjeńskiego i trzyletniej pracy profesora Zapotoczno okazano się, że wspomniany marmur stosunkowo tani, nadaje się do masowego i wszechstronnego użytku.

Kto chce mieć zapewnioną egzystencję na dzień jutrzejszy, niech kupuje tylko wyroby krajowego przemysłu.

## OGŁOSZENIA

DO SPECJALNEGO NUMERU TARGOWEGO, KTÓRY WYJDZIE W ZNACZNIE POWIĘKSZONEJ OBJĘTOŚCI

## W DNIU OTWARCIA VIII. TARGÓW WSCH.

PRZYJMUJE ADMINISTRACJA „SŁOWA POLSKIEGO“ I WSZYSTKIE BIURA OGŁOSZEŃ

## Wiadomości bieżące.

**30**  
Sierpnia  
1928

### Czwartek

Róży z Limy  
Młodo: Rajmunda  
Wschód słońca 4:54  
Zachód 18:26

### TEATR WIELKI.

Sobota 1 września godz. 7.30 wiecz. (na otwarcie sezonu) „Zygmunt August“ opera.

Niedziela 2 września o godz. 7.30 w. „Księżniczka Czardasza“, operetka.

Poniedziałek 3 września o godz. 7.30 w. „Paganini“, operetka

Wtorek 4 września o godz. 7.30 w. „Opowieści Hoffmana“, opera, wyst. W. Kaczmara.

Sroda 5 września o godz. 7.30 w. „Miedzy nocą a brzaskiem“, sztuka B. Katerwy.

### KINOTEATRY.

Apollo: „Wyspa zabronionych pocałunków“.

Casino: „Dziesięcioro przykazań“.

Lew: „Żar krwi zwycięża“.

Chimera: „O miłość i honor“.

Palace: „Pamiętnik w jedwabnych pończoszkiach“.

— Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych. W Pałacu Sztuki Salon Wiosenny, w lokalu przy ul. Dzieduszyckich 1

**SZKOŁA MUZYCZNA S. KASPAREK** (Kochanowskiego 4), przyjmuje wpisy w dni powszednie od 12—2 i 5—7. Kurs koncertowy prof. Egon Petri. 8611

**LWOWSKA SZKOŁA HANDLOWA T. S. H.**, Franciszkańska 9, tel. 27-20 z prawami szkół państwowych; wpisy codziennie, bez egzaminu wstępnego od 9—12 i 3—4. Za dzieci pracowników państwowych Rząd zwraca opłaty szkolne. 8608

— Z Teatru Wielkiego. Sobotnie przedstawienie przepięknej opery Tadeusza Joteyki „Zygmunt August“ będzie uroczystą inauguracją nowego sezonu. Wznowieniem opery, któremu poświęcono szereg prób, kieruje reżyser p. Romuald Cyganik, dyrektor zaś operą kapelmistrz p. Jarosław Leśczyński. „Zygmunt August“ ukaże się w zmienionej częściowo obsadzie. W partii tytułowej wystąpi p. Franciszek Bedlewicz, który po kilkuletniej przerwie, wypełnionej pracą artystyczną na scenach warszawskiej i poznańskiej, pozyskany został obecnie na nowo do zespołu opery lwowskiej i zalicza partję Zygmunta Augusta do najwybitniejszych w swym bogatym repertuarze. Partję Barbary odtwory po raz pierwszy p. Janina Okońska. Z nowozasągniętych sił usłyszymy w sobotnim przedstawieniu: pp. Edwarda Bendera (bas) w partji Radziwiłła Czarnego, dalej Marjana Ktelarskiego (baryton) w partji Bekwarka i Michała Morenę, tenora opery katowickiej (Boratyński). Królową Bona będzie doskonała jej dotychczasowa odtwórczyni p. Franciszka Platówna, a resztę obsady stanowią pp. Romu-

ald Cyganik, Maria Demetrowicz, Stefania Hinglerówna, Leon Jeleński, Tadeusz Łowczyński, Tadeusz Szymonowicz i Stanisław Tarnawski.

Początek przedstawienia, które poprzedzą fanfary z frontowego balkonu gmachu teatralnego, o godz. 7.30 wieczór. Dyrekcja zwraca uwagę, że z chwilą rozpoczęcia pierwszego aktu wstęp na widownię będzie zamknięty. — Sprzedaż biletów odbywa się w kasie teatralnej i w kasie miastowej w podanych na afiszach godzinach.

— Biuro Ogłoszeń „PAR“ w Poznaniu wydaje własnym nakładem czasopisma zawodowe: „Powszechną Gazetę Fryzjerską“, „Przegląd Stolarski“, „Przegląd Krawiecki“, „Gazetę Malarską“ oraz „Warsztat Metalowy“, dwutygodnik, poświęcony zagadnieniom przemysłu i rzemiosła metalowego, a więc ślusarstwu, blacharstwu, kowalstwu, instalatorstwu i t.d. Każdy numer „Warsztatu Metalowego“ opracowany jest przez wybitnych fachowców w przemyśle metalowym i zawiera bogatą treść z licznymi ilustracjami oraz cenną wkładkę z rysunkami konstrukcyjnymi. Niezbędny poradnik przy kalkulacjach Tylko dla abonentów bezpłatny doradca fachowy i prawny! „Warsztat Metalowy“ powinien znajdować się u każdego rzemieślnika-metalowca! Prenumeratę kwartalną za 6 grubych zeszytów tylko zł. 4.80 należy wpłacać do Administracji „Warsztatu Metalowego“ „PAR“, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, lub przez PKO. na konto nr. 201.195. Na żądanie okazowe numery bezpłatnie! 8293

— WPISY do średnich szkół technicznych przy Państwowej Szkole Przemysłowej we Lwowie, a mianowicie: na wydział elektro-mechaniczny, wydział drogowo-wodny, wydział sztuki zdobniczej i przemysłu artystycznego (także dla kobiet) odbędą się w dniach od 4—7 września, od godz. 9—12-tej. Blizsze informacje na miejscu lub listownie. Dyrekcja. 8567

**SZKOŁA IM. ŚW. JÓZEFA WE LWOWIE** Lelewela 9.

Wpisy do 4-klasowej powszechnej szkoły męskiej, prywatnej, z prawem publiczności, odbywają się codziennie, od godziny 9—12 i od 2—6. 8463

Przy szkole jest również pensjonat dla chłopców, w wieku szkolnym, o którym bliższych informacji udziela dyrekcja szkoły. DYREKCJA.

— Wpisy do Państwowej Szkoły Położnych we Lwowie odbywać się będą od 1—7 października włącznie. Kandydatki mają się zgłosić osobiście w Państwowej Szkole Położnych przy ul. Pijarów 4 i przynieść ze sobą potrzebne dokumenty jak: metrykę chrztu lub urodzenia, względnie ślubu, świadectwo ukończonej czwartej klasy normalnej, świadectwo przynależności, moralności, zdrowia i szczepienia ospy. Pierwszeństwo mają kandydatki polecane przez Samorządy lub Gminy wiejskie. Warunkiem przyjęcia jest dostateczna inteligencja i biegłość w czytaniu i pisanju, tudzież wiek od 18—35 roku życia.

— Organizacja Narodowa dziel. VI. Sapiehy 67, zaprasza wszystkie swoje P. T. Członkinie i Członków, biorących zawsze udział w zbiórkach ulicznych, by zgłosili się w O. N. VI w dniu 30 bm. czwartek o godz. 7.15 wieczorem w lokalu organizacji, celem rozdzielenia prac, związanych ze zbiórką tygodniową na LOPP.

i omówienia szczegółów. Na niezawodne przybycie wszystkich ON. VI. liczy bezwarunkowo

— Przyjechali do Lwowa. Hotel George'a: Paweł Ziffer z Wiednia, dr. Stegfried Jolles z Wiednia, Józef Franzel z Tomaszowa, D. Fischler z Amsterdamu, Janina Berezowska z Warszawy, dr. Ludwik Ocetkiewicz z Krakowa, Stanisław Szymański z Warszawy, Stefan Mrozowski z Warszawy, Andrzej Kraczkowski z Jarosławia, Lucja Śliwińska z Paryża, Franz Haas z St. Pölten, Oskar Kohl z Wiednia. =○=

— Osobiste. Prezes Sądu apelacyjnego Czerwiński powraca 31. sierpnia z urlopu wypoczynkowego do Lwowa i obejmuje urzędowanie z dniem 1-go września br.

— Lekarze szkolni i higienistki. Na wniosek Naczelnika IV. Wydziału dra. Dolińskiego, komisarz rządu zamianował dwóch lekarzy szkolnych a mianowicie: lekarzkę neurologa, która będzie miała za zadanie prowadzenie poradni dla dzieci psychicznie nienormalnych co ma być podstawą do ewentualnego utworzenia internatu dla tych dzieci, oraz jednego dentystę szkolnego. Równocześnie zamianowano 5 higienistek szkolnych od 1. września b. r. — Ponadto uzupełniono apteczki szkolne.

— Zniżone ceny chleba: Na onegdajszym posiedzeniu Komisji cennikowej omawiano sprawę rewizji cen mąki żytniej i chleba. Po zasięgnięciu opinii tej Komisji Magistrat ustalił nowe ceny mąki żytniej i chleba z ważnością od 31. b. m. Mianowicie kilo mąki żytniej ma kosztować 55 gr., chleb z mąki żytniej ciemnej 39 gr., chleb z mąki żytniej 65 proc. 56 gr., chleb pszenno-żytni 64 gr. Ceny mąki pszennej i bułek pozostają bez zmiany.

Nowo otwarty Magazyn **pościeli R. DRZAŁA** — Lwów, ul. Chorażczyzny 5, — przed kinem Apolla, poleca: kołdry 18 zł., — Materace 30 zł., — prześcieradła 6 zł., — materaców 8 zł. — Wyprawki studenckie! 8599

— Prywatny Zakład naukowy **im. H. Jordana** we Lwowie przyjmować będzie dodatkowe wpisy do szkoły powszechnej, do gimnazjum i do internatu w dniach 30 i 31 sierpnia. Telefon 14-36 i 60. 8070

— Szkoła języków „Ecole Reforme“, ul. Piłsudskiego 14, II. p. ogłasza wpisy na rok szkolny 1928—29 na kursa języków, stenografji, kaligrafji i pisanja na maszynach. 8459

— Festyn pod znakiem „noża“. Do szpitala powszechnego przywieziono w dniu wczorajszym Jana Klimkiewicza, liczącego 24 lat, zamieszkałego w Zboiskach. Klimkiewicz został na festynie w Kulikowie napadnięty przez nieznaną sprawców, którzy nożami zadali mu cztery rany.

— Pożar przy ul. Paulinów. Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchł wczoraj wieczorem pożar w stodole Józefy Sabowy. Tren straży pożarnej w szybkim czasie ogień ugaszcili.

— Z łupem powracał i wpadł. Józef Gózek, liczący 19 lat, a już wytrawny złodziej, pozostający obecnie bez zajęcia i miejsca zamieszkania, włamał się do mieszkania Daniela Sawoja przy ul. Herburtów 1. 5 i pelen zadowolonia powracał z łupem do domu, gdy natknął na posterunkowego. W pierwszej chwili zamyślał rzucić się do ucieczki, ale rychło zaniechał tego planu i został przytrzymany.

— Włamanie mieszkaniowe. Nieznani sprawcy włamali się wczorajszej nocy do mieszkania Mojżesza Brantbara przy ul. Słonecznej 1. 7, skąd zabrali znaczną ilość garderoby i bielizny.

— Wypadek samochodowy pod Janowem. W dniu wczorajszym o godz. 11-tej wieczorem przywieziono do szpitala powszechnego Aleksandra Skubalę, włóczęgę, przejechanego przez nieznanego właściciela samochodu pod Janowem. Skubała zmarł niebawem skutkiem odniesionych ciężkich obrażeń. Dochodzenia prowadzi posterunek PP. w Janowie.



## Życie Wołynia.

RÓWNE.

**Wystawa Wołyńska.** Zainteresowanie się Wystawą Wołyńską, mającą się odbyć w dniach od 1 do 6 września br., wzrasta z dnia na dzień. Bilans na dzień dzisiejszy wykazuje pokąźną liczbę wystawców wołyńskich większej i mniejszej własności, przyjmujących udział we wszystkich działach, objętych programem wystawy, oraz wystawców zamiejscowych ze wszystkich miast Rzeczypospolitej Polskiej. Pomimo zamknięcia zgłoszeń z dniem 1 sierpnia br. napływają one codziennie dalej. Odnosi się wrażenie, że Wystawa Wołyńska będzie w stanie zobrazować w najszerszym tego słowa znaczeniu bogactwo ziemi Wołyńskiej i jej rozwój gospodarczy.

Spółceństwo miejscowe należycie docenia znaczenie Wystawy, składając liczne ofiary i subsydiując ją w miarę możliwości.

W zrozumieniu doniosłego znaczenia, jakie będzie miała Wystawa Wołyńska, Dyrekcja Kolei Państwowych w Radomiu, na skutek prośby Komitetu Wystawy udzieliła wszystkim wystawcom i wycieczkowcom ulg taryfowych przy przewozie eksponatów i przejazdach w pociągach osobowych, w ramach następujących: Wystawcom eksponatów Wystawy Rolniczo-Przemysłowej przysługują ulgi taryfowe przewidziane punktem 6, działu E, rozdz. I, części II. taryfy osobowej i bagażowej 66 proc. niższe w drodze powrotnej.

Podstawą do uzyskania zniżki służyć będzie drukowana, imienna karta uczestnictwa nadesłanego wzoru, składająca się z dwóch odcinzków opatrzonych numerem kolejnym, stemplem Komitetu oraz podpisem Komitetu Wystawy.

Osoby, korzystające ze zniżek kolejowych z innego tytułu, z ulgi mniejszej korzystać nie mają prawa, wobec czego osobom tym kart na uzyskanie zniżki wydawać się nie będzie. Prócz tego osobom, zwiedzającym Wystawę, została przyznana ulga taryfowa, przewidziana punktem I, tegoż działu E (33 proc.), o ile przejazdy tam i z powrotem odbywać się będą grupami, składającymi się co najmniej z 30 osób, a odległość przejazdu w jedną stronę wyniesie co najmniej 30 klm.

Do powrotnego przewozu eksponatów, przeznaczonych na wymienioną Wystawę, będą stosowane ulgi, przewidziane p. 75, postanowień taryfowych cz. II, taryfy towarowej, pod warunkiem dopełnienia formalności, w postanowieniach tych zawartych.

Pragnąc, aby przebywający na Wystawie Wołyńskiej goście ze wszystkich stron kraju, znaleźli w Łucku wygodne pomieszczenie i utrzymanie, Magistrat m. Łucka przyjął na siebie znaczną część prac gospodarczych, mających na celu rozmieszczenie i zaaprowizowanie gości.

Na czele wydziału gospodarczo-administracyjnego stanął p. Czankowski, prezydent m. Łucka, powołując na swego zastępcę p. Skorobogatowa. Wydział gospodarczo-administracyjny dzieli się na 3 działy: a) mieszkaniowy, b) aprowizacyjny, c) transportowy, d) budowlany.

Dział mieszkaniowy ma za zadanie zapewnić przyjeźdnym gościom kwatery w mieszkaniach prywatnych, hotelach, szkołach umebłowanych dla celów mieszkalnych, w koszarach i t.p. Właściciele hoteli zgłosili już kilkadziesiąt pokoi. Do obywateli m. Łucka została wydana odezwa nawołująca do zgłaszania mieszkań.

Dział aprowizacyjny zajmuje się urządzeniem restauracji na Wystawie i ogłasza przetarg do restauratorów w tym względzie. Dla ułatwienia wystawcom przewozu eksponatów, dział transportowy ogłosił przetarg do biur transportowych, pragnących zająć się przewozem eksponatów z dworca na teren Wystawy i z powrotem.

We wszystkich sprawach mieszkaniowych, aprowizacyjnych, restauracyjnych i transportowych należy się zwracać do Wydziału Gospodarczego Komitetu Wystawy, Magistrat m. Łucka, p. Skorobogatowa.

Kierownictwo robót technicznych, budowlanych na placu Wystawy sprawuje p. Godlewski, urzędnik Magistratu.

## Testament dziwaka.

Niedawno zmarł w Nowym Jorku znany ze swych dziwactw milioner Aleksander Peacock, szef zakładów stalowych miliardera Cornegie'go. Nie które jego dziwactwa były głośne i budziły uciechę w całej Ameryce. Pewnego razu naprzykład kupił całą fermę, prowadzącą hodowlę kur, tylko dlatego, że pewnego razu otrzymał na śniadanie nieswieże jajko. Odtąd już nie zdarzył mu się taki wypadek, gdyż miał codziennie świeże jaja, ale za to tysiące jaj gniło, gdyż dziwak nie eksploatował ogromnej hodowli, prowadzonej na jego fermie.

Kaciere swą, jak i wielu innych mi-

lionerów w Stanach Zjednoczonych, rozpoczął Peacock, jako subjekt w sklepie kolonialnym. To też, gdy dorobił się milionów, pozwalał sobie niekiedy na milionowe hazardy. Raz np. podczas podróży parostatkami zainicjował grę w karty z tem, że stawka wynosić będzie pół miliona dolarów. Znalazł amatorów i — wygrał kilka milionów w ciągu paru minut.

Ostatniem jego dziwactwem był testament. Zapisał w nim bowiem starszym swoim dzieciom po 100 dolarów za ledwie. Szczodrzej już obszedł się ze swym sekretarzem któremu zapisał 10.000 dolarów. Dwie jego siostry, stare panny, otrzymały po 50 dolarów dożywotniej renty miesięcznie. Cały zaś swój majątek zapisał swej najmłodszej córce.

## Z Tow. Dzieci na wieś.

W r. b. przypadła 10-letni jubileusz Tow. dzieci na wieś. I właśnie w tym roku jubileuszowym był Tow. był zagrożony, zarząd Tow. do maja nie wiedział, czy będzie mógł wysłać dzieci na kolonie. Dzięki jednak ofiarnej pracy nauczycieli szkół powszechnych, zajęciu się tą sprawą kuratora Pytlakowskiego, Kołom rodzicielskim i Kołu młodzieży Czerwonego Krzyża w ciągu kilku tygodni urządzono szereg imprez, a wynik wyteżonej pracy przeszedł wszelkie oczekiwania. Oto Tow. mogło w r. b. wysłać 905 dzieci na kolonie, a zatem więcej niż w latach poprzednich. W tym roku poraz pierwszy wysłano na kolonie uczenice szkół zawodowych dokształcających krawczynie i modniarki, w czem dopomogła Kasa chorych. Kierowniczką tej kolonii pp. Peplowska i Holejkowa zajęły się żywo tą najbardziej młod-

dzieżą żeńską. Dziś dzieci wróciły z wywczasów, a rumiane ich twarzyczki, wesola mina i przybór znaczny na wadze świadczą, że powodziło się im na kolonjach dobrze. I musiało tak być. Wszak w zarządzie Tow. pracują tacy ludzie ofiarni, jak dr. Poratyński, Włodzimirski, r. Bruchnański, dr. Serbeński, Zajączkowska, Dębicka, Rudnicka, Mucha, Króliński, w roku b. wziął się znowu do pracy założyciel Tow. Bol. Lewicki, więc nie dziw, że starania tych ludzi odniosły pożądany rezultat. To też biedni rodzice widząc zdrowy wygląd swych dzieci, które wymizerowane oddali pod opiekę Towarzystwa z wdzięcznością zwracają się do tych, co trudem swą i pracą setkom dzieci uratowali zdrowie, dopomogli na czas wakacyjny opuścić nory i wilgotne sutereny, a zakosztować słońca i świeżego powietrza.

## Sztuka i ekran.

**Kino „Palace“.** — „Jedwabna pończoszka“. Wytw. „Fox Film“. Reż.: Rösson. W roli gł.: Madge Bellamy.

Madge Bellamy nie jest stworzoną na wielką artystkę, ale jest zawsze miłym zjawiskiem na ekranie. Jej typy: to proste dziewczęta z ludu, modelki, stenotypistki, sprzedawczynie, które szczęśliwy los wynosi na żony arystokratów lub milionerów. To wszystko nie bez różnych nieprawdopodobnych wyskoków treści i bez zbytnej oryginalności ani pretensji do wielkiej sztuki. Ale że towarzyszy jej zawsze dobrze zgrany zespół, dobre zdjęcia, żywe tempo i sprężysta reży-

serja, więc mniej wybredny widz obejrzy to z dużym zainteresowaniem. Nie przeszkadza tu nawet fakt, że jej partner James Hall (partner Poli Negri z „Hotelu Imperial“) „grał jak szewc“ wedle fachowej opinii uczniaka, który siedział obok mnie.

Parę słów pragnę jeszcze poświęcić „Chimerze“. Po kilku mniej udanych filmach oglądamy znowu film amerykański i to „Czerwony gentleman“ z Rod la Rocquiem. Powiem tylko tyle, że film jest bardzo dobry, a ciekawych odsyłam do recenzji z premjery, która się odbyła kilka miesięcy temu. st. il.

## Zmora „szoppenfeldziarzy“ przybiera

ZŁOZIEJE SKLEPOWI GRASUJA CORAZ BARDZIEJ.

Plaga kradzieży sklepowych daje się coraz bardziej odczuwać kupcom tułejszym. Popelniane są one przez tzw. „szoppenfeldziarzy“ — t. j. takich złodziei, którzy przybywają do sklepu pod pozorem zakupu towarów a kozystając z nieuwagi kupca czy też jego personelu, kradną, co w rękę wpadnie. Zazwyczaj przychodzi takich na terenie Kongresówki zw. „szoppenfeldziarzy“ kilku do sklepu i wówczas kupiec, zwłaszcza, gdy jest sam w sklepie, nie może zaradzić tej pladze. Odwraca się bowiem od lady po towar i wówczas złodzieje kradną i wynoszą ze sklepu drogie i cenne rzeczy.

Funkcjonariusze Wydziału śledczego zdołali w ostatnich dniach zlikwidować niebezpieczną szajkę „szoppenfeldziarzy“ — którzy bezkarnie od dłuższego czasu popelniali tego rodzaju kradzieży sklepowe.

Szajkę tworzyli: Marcelj Heller, urzędnik prywatny(!), jego brat Henryk, obaj z tych, co to nie sieją ni o-

raz — oraz niejaki Leon Kampf, rzekomo słuchacz wydziału filozoficznego, agent handlowy. Ta „trójka“ została już rozpoznana przez kilku kupców na których szkodę kradła od dłuższego czasu. Marcelj Heller i Kampf dopuścili się takiej kradzieży w sklepie Reginy Enis, Henryk Heller w sklepie Chałma Nachtwachtera i w pracowni kuśnierskiej Majera Kohena itp. — Wszyscy trzej „szoppenfeldrzy“ zostali w dniu wczorajszym odstawieni do dyspozycji sędziego śledczego.

Druga szajka „szoppenfelderska“ — tym razem niewieścia, przybyła do sklepu bławatnego Georga Dresslera. Zjawili się tam mianowicie kilka kobiet, które zażądały sweterów. Kupiec rozłożył przed nimi stos towarów, z których „szoppenfeldki“ ukradły cztery sztuki wartości 130 zł., poczem oświadczyły, że sweter są za drogie i wyszły ze sklepu z pożądanym łupem dla każdej po jednej sztuce.

==○==

## Nocna wyprawa na cudze zboże.

POŁOWY RANNY WYSTRZAŁEM Z REWOLWERU.

Komarno. (Tel. wł.) Do jakich granic dochodzi czelność złodziei, świadczy zajście, które wczorajszej nocy wydarzyło się na polu dworskim w

Adryanowie, odległym o cztery km. od Komarna a stanowiącym własność Lanckorońskich.

Po północy na łan dworski zajęchał

wóz a przybyłych dziesięciu osobników poczęło snopy składać na wozie i już zabierali się do odjazdu z wyładowanym wysoko wozem, gdy nagle nadbiegł połowy dworski Hryc Zadorożny. Kilku ze złodziei rzuciło się na połowego i pobilo go dotkliwie a jeden ze sprawców uchodząc strzelił z rewolweru do połowego i zranił go dość ciężko. Sprawcy wraz z łupem zbiegli pozostawiając rannego połowego na polu.

Policja podjęła energiczne śledztwo i już nazajutrz zdołała ująć trzech sprawców. Aresztowanie reszty zostało dokonane w najbliższych godzinach.

## Rozmaitości.

✚ Linia okrętowa wprowadziła komunikację lotniczą. Uczyniła to linia okrętowa White Star Line dla pasażerów, przebywających Atlantyk na luksusowych statkach tej linii „Majestic“, „Olympic“ i „Homerick“. Ponieważ większość pasażerów tych statków pierwsze swoje kroki po przyjeździe do Europy kieruje do Paryża, przeto White Star Line zaprowadziła własną komunikację lotniczą między portem w Cherbourgu a Paryżem. Pierwszą próbę połączenia komunikacji parostatkowej i aeroplanem uczyniono 29 czerwca br. po przyjeździe do Cherbourga statku „Majestic“; pasażerowie ledwie zdołali otrząsnąć się z wrażeń podróży transatlantyckiej, byli już w Paryżu.

✚ Małżeństwa w Czechosłowacji. Według oficjalnej statystyki zawarto w Czechosłowacji w czasie od 1922 do 1926 roku ponad 665.000 małżeństw. — Ilość zawieranych rocznie małżeństw do roku 1925 była niższa, niż przed wojną, od roku 1925 w związku z ogólnym wzrostem dobrobytu wśród ludności wykazuje jednak tendencje wybitnie zwyżkowa. Ilość zawieranych rocznie małżeństw stanowi przeciętnie 1 proc. ogólnej liczby mieszkańców Czechosłowacji. Z pośród poszczególnych narodowości najwięcej małżeństw zawierają w republice czesko-słowackiej Polacy; za nimi idą Rusini, dalej Czesi, Żydzi, Niemcy, Słowacy i Węgrzy.

✚ Wampir w ludzkim ciele. W mieście Mentzhausen, w Oldenburgu, mnożyły się ostatnio wypadki tajemniczego zabijania kur. Niemał codziennie znajdowali miejscowi gospodarze w swych kurnikach nieżywe kury, którym, jak się okazało, tajemniczy zabójca wysysał całą krew. Wdrożono w tej sprawie energiczne śledztwo ustalono, iż wampirem tym był 13 letni chłopiec, który przyznał się do popelnienia całego szeregu podobnych czynów. Zeznał on, między innymi, że w podobny sposób zabił też kota, któremu następnie wysysał wszystkie krew. Kot się bronił i podrapał chłopca niechętnie po twarzy.

✚ Gloria Swanson nie nadaje się do filmu. Znana gwiazda filmowa, Gloria Swanson, zakpiła sobie w tych dniach niechętnie z całego szeregu wybitnych amerykańskich reżyserów filmowych. Przebrała się mianowicie za wiejską dziewczynę, naszminkowała się nie do poznania i udała się do poszczególnych wytwórni filmowych z prośbą o zaangażowanie jej do filmu. Co się stało? Kierownicy wszystkich bez wyjątku towarzystw filmowych w Hollywood orzekli jednogłośnie, że Gloria Swanson absolutnie nie nadaje się do filmu.

✚ Nie wolno palić papierosów, tylko cygara i fajki. W wielkich zakładach T. Edissona w West Orange wynieszone zostały ogłoszenia powyższej treści, podpisane własnoręcznie przez wielkiego wynalazcę. Jest on przeciwnikiem palenia papierosów, dopuszcza natomiast poza cygarami i fajkami, również żucie tytoniu. Wszystkie byle nie papierosy!

# Z Y C I E G O S P O D A R C Z E.

## W przededniu rewizji traktatu handlowego z Austrią.

W najbliższych dniach przewidziano są pertraktacje między rządem polskim i austriackim co do zawarcia dodatkowej umowy, która ma być uzupełnieniem naszego traktatu handlowego z państwem naddunajskim z dnia 25 września 1925 roku.

Niewątpliwie duży wpływ na bieg rokowań wywarła ostatnie posunięcia Austrii w polityce traktatowej. Mowa tu o zawartych niedawno temu przez Austrię umowach handlowych z Węgrami i Jugosławią. Postanowienia tych traktatów mają wyraźnie na celu obustronna ochronę produkcji krajowej, a więc rolnej w Austrii i przemysłowej na Węgrzech i w Jugosławii.

Węgry wzamian za szereg ustępstw w dziedzinie importu owoców, winogron itp. zrzekły się w traktacie handlowym austriacko - jugosłowiańskim stawek konwencyjnych od bydła rzeźnego, świń, koni, cieląt i mięsa. Natomiast podwyższono austriackie cło przywozowe na bydło i mięso o mniej więcej 100 proc. Szczegół niezwykle charakterystyczny: wysoka ochrona celna utrzymana została dla bydła chudego i świń mięsnych, importowanych z Polski, natomiast import bydła tuczonego, w wywozie którego zainteresowana jest Jugosławia, korzysta z niższych stawek celnych. W ten sposób eksport nasz do Austrii w dziedzinie trzody chlewnej jest zagrożony. W tym zakresie bowiem nie posiadamy specjalnych umów, opieramy się jedynie na traktacie austriacko - jugosłowiańskim.

Polskę szczególnie obchodzi trzy stawki, które uległy zmianie największej, a więc cło na świnie mięsne (40—110 kg.), obecnie 18 dotąd 9 koron złotych, cło na mięso wieprzowe świeże, obecnie 30, dotąd 12 koron złotych, oraz cło na bekony wieprzowe obecnie 26, dotąd 12 koron złotych. Jak dalece zaś Polska zainteresowana jest w wysokości właśnie tych ceł, wystarczy stwierdzić, że według oficjalnych danych przywieziono w I półroczu 1928 roku na targ St. Mark świń mięsnych wartości przeszło 75 milionów złotych, co stanowi prawie połowę wartości naszego wywozu trzody chlewnej.

Nie chcemy bynajmniej ukrywać faktu, że rynek austriacki posiada dla nas poważne znaczenie. Porównując udział Austrii w naszym eksporcie z udziałem innych państw należy stwierdzić, że po Rzeszy niemieckiej Austrią jest największym odbiorcą produktów naszych na kontynencie.

Duże znaczenie posiada Austrią jako rynek zbytu naszego węgla. Rozporządzając prawie wyłącznie tylko niskokalorycznym węglem brunatnym, Austrią musiała sprowadzić w roku 1927 z górą 5,500.000 ton węgla kamiennego z zagranicy, w której to ilości partycypowała Polska z 2 milj. 900.000 tonami, przyczem zostały osiągnięte bardzo dobre ceny.

Następna bardzo ważna pozycja w naszym eksporcie do Austrii jest mięso świeże, w szczególności białe świnie i cielęta. Austrią jest odbiorcą dwóch trzecich całego naszego eksportu mięsa, wynoszącego rocznie przeszło 100 milionów złotych. Reszta wywozu naszego do Austrii przypada na drzewo, produkty naftowe, przede wszystkim oleje gazowe i smarowe, oraz parafinę, dalej na cynk, blachę żelazną, rurę żelazną i inne wyroby metalowe, oraz na tekstylia, z których zgodnie z

informacjami posła Rzeczypospolitej Polskiej w Wiedniu dr. Badera, tylko nieznaczna część pozostaje w Austrii, a reszta jest przedmiotem reeksportacji przez wiedeńskie firmy eksportowe do krajów bałkańskich. Z drugiej jednak strony należy wziąć pod uwagę, że dzięki pomocy rządu, oraz systematycznej pracy austriackich hodowców, bydła nad podniesieniem procentu tłuszczu zmniejszony został w roku ubiegłym import masła do Austrii w porównaniu z rokiem 1926 o 10 proc.

Jeżeli przeciwstawi się eksportowi do Austrii, który w ubiegłym półroczu zgodnie z tymczasową daną wynosi 143,8 milionów szylingów austriackich, import z tego państwa wartości 160 milionów szylingów austriackich, otrzymujemy saldo na naszą korzyść, wynoszące w pierwszym półroczu r. 1928, plus 83,3 milionów szylingów austriackich.

Ciekawe są też dane, dotyczące naszych stosunków handlowych z Austrią, w ciągu ostatnich trzech lat. W roku 1925 wywieziono z Polski do Austrii produktów i wyrobów wartości (w tysiącach złotych) 282.988, w roku 1926 — 230.611, w roku 1927 — 287.192. W tychże latach przywóz nasz z Austrii wynosił 260.334.104.853 i 190 milj. 888.000 zł. Saldo zaś w tym samym okresie wynosiło plus 22.654, plus 125.758 i plus 86.304.000 zł. Poza to wielką rolę odgrywa dla nas Austrią, jako kraj tranzytu naszych towarów eksportowanych do Włoch, Szwajcarii, Jugosławii i Bliskiego Wschodu.

Jeżeli porównamy obroty Polski i Austrii, oraz Polski z innymi krajami, to okaże się, że większy przywóz do Polski niż z Austrii, posiadają jedynie Niemcy, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej i Anglia.

Co zaś się tyczy naszego wywozu, to Austrią znajduje się na trzecim miejscu — wywozimy więcej tylko do Niemiec i Anglii. Analogicznie przeprowadzona analiza handlu Austrii z innymi państwami uwydatnia, że w roku 1927 i w połowie 1928 roku więcej przywieziono do Austrii jedynie z Czechosłowacji i z Niemiec. Polska, jako dostawca figuruje na trzecim miejscu. Jako zaś odbiorca towaru austriackiego — Polska znajduje się na 8 miejscu. W ten więc sposób Austrią jest dla nas jednym z najpoważniejszych rynków zbytu.

Co zaś dotyczy importu z Austrii do Polski, to na pierwszym miejscu figurują wyroby drzewne, następnie wyroby żelazne, różne maszyny i aparaty, papier, papa, wyroby metalowe, wyroby kauczukowe, skóra, wyroby jedwabnicze itd., przyczem, jak się okazuje, waloryzacja cel, przeprowadzona przez rząd polski, bynajmniej nie wpłynęła ujemnie na rozwój importu z Austrii do Polski. Wartość bowiem eksportu z Austrii, w pierwszych 5 miesiącach r. b., zgodnie z informacjami prasy wiedeńskiej, wzrosła w porównaniu z 1927 r. o 31 proc.

Dojście zatem do porozumienia między Polską i Austrią leży w interesie obydwu państw. Należy przypuszczać, że nasze czynniki miarodajne będą miały przedewszystkiem na względzie okoliczność, ażeby wynik pertraktacji handlowych z Austrią nie wpłynął ujemnie na aktywizację naszego bilansu handlowego, będąca w chwili obecnej jednym z centralnych zagadnień polskiej polityki gospodarczej. M. G.

## Eksport drzewa.

Eksport drzewa w lipcu kształtował się niepomyślnie. Z powodu depresji Niemcy były nadal bardzo ograniczonym rynkiem zbytu, zwłaszcza dla ma-

teriałów budowlanych. Ponadto spadek cen i pogorszenie się warunków płatności wpłynęły hamująco na eksport drzewa w Polsce. Również do-

jemny dawniej rynek zbytu na drzewo tarte — Anglia — był dla eksportu drzewa naszego nadal niedostępny z powodu niskich cen, jakie nasz materiał drzewny mógł tam uzyskać. Aktywność eksporterów drzewnych jest utrudniona również przez konkurencję czeską i fińską, a w szczególności sowiecką. Zwłaszcza ta ostatnia oferując swój towar po bardzo niskiej cenie, daje się naszemu eksporterowi silnie odczuwać. Również i inne rynki zbytu, jak holenderski, francuski oraz szwaj-

carski były dla naszego eksportu w ubiegłym miesiącu niemal zamknięte. Jedynym poważniejszym terenem zbytu była Czechosłowacja, która importowała w lipcu z Polski większe ilości drzewa. Ożywienie tamtejszego rynku zbytu stoi w ścisłym związku z silniejszym ruchem budowlanym, który zmusił Czechosłowację nawet do importu pewnych ilości drzewa budowlanego, aczkolwiek normalnie Czechosłowacja jest eksporterem drzewnym. (P. I. E.)

## Urodzaj w Jugosławii.

Według prowizorycznych obliczeń, urodzaj tegoroczny w Jugosławii będzie bardzo dobry. Zbiory pszenicy wynoszący będą prawdopodobnie 28.675.066 cetnarów metr., jęczmienia 4.404.194, żyta 2.175.175, owsa 3.877.466 cetn. metr. Bardzo dobrze zapowiada się również urodzaj kukurydzy. Na ogół powiedzieć można, że zbiory wszelkich rodzajów zbóż będą w Jugo-

slawii w roku bieżącym daleko lepsze, niż w ciągu ostatnich 3 lat. W związku z tym liczyć się należy ze wzmocnionym eksportem zboża jugosłowiańskiego za granicę. Miarodajne czynniki już dzisiaj zastanawiają się nad skutecznymi sposobami popierania eksportu zboża, w szczególności nad zorganizowaniem akcji w kierunku finansowania kampanji eksportowej.

## Deficyt jugosłowiańskiego bilansu handlowego w pierwszym półroczu r. b.

W pierwszym półroczu roku bieżącego wwieziono do Jugosławii 712.648 ton rozmaitych towarów, wartości ogólnej 3.822,3 milj. dynarów, wobec 562.614 ton (wartości 3.735 milj. dynarów) w pierwszym półroczu roku ubiegłego. W ten sposób w porównaniu z rokiem ubiegłym import do Jugosławii powiększył się ilościowo o 26,6%, a wartościowo o 13,2%. Wywóz z Jugosławii w pierwszym półroczu roku bieżącego posiadał wartość 2.687 milj. dynarów, bilans handlowy zamknięty został zatem za ten okres czasu deficytem w wysokości 1.135.300.000 dyna-

arów. Główną przyczyną tak znacznego deficytu był wzmocniony import towarów zagranicznych oraz zupełna stagnacja w eksporcie produktów rolnych. W związku ze spodziewanym w następnym półroczu bardzo znacznym eksportem zboża przypuszczać wypada, że w drugiej połowie roku bilans handlowy Jugosławii wydatnie się poprawi, zupełnego pokrycia obecnego deficytu spodziewać się jednak nie można, gdyż ceny na światowych rynkach pszenicy w dalszym ciągu wykazują tendencje zniżkowe. =o=

## Statystyka produkcji automobilowej.

Według statystyki amerykańskiej, światowa produkcja samochodów w roku bieżącym wynosi 4.838.730 sztuk. W roku 1927 wyrażała się światowa produkcja samochodów cyfrą 4.152.267 sztuk, z czego na Stany Zjedn. Ameryki Półn. przypadało 3.394.255 sztuk na Kanadę 179.426, Anglię 231.920, Francję 190.000, Niemcy 72.000, Włochy 54.559. W roku bieżącym produkcja sa-

mochołów w poszczególnych państwach świata przedstawiać się będzie prawdopodobnie następująco: Stany Zjednoczone Ameryki Północnej 4 milj. sztuk, Kanada 200.000, Wielka Brytania 250.000, Francja 200.000, Niemcy 91.000, Włochy 55.000. Udział innych państw w światowej produkcji samochodów jest znikomym mały. =o=

## Budżet państwowy Rosji na rok gospodarczy 1928-29.

Sowiecki komisariat finansów zakończył w tych dniach prace nad układaniem nowego preliminarza budżetowego. Nowy preliminarz przewiduje dochody państwa w ogólnej sumie 6.970.000.000 rubli tj. o 12% więcej, niż w roku bieżącym. Z sumy tej przypada na wpływy z podatków bezpośrednich 1.279.300.000 rubli a na wpływy z podatków pośrednich 1.613.000.000 rubli. W porównaniu z budżetem poprzednim nowy preliminarz przewiduje wzrost dochodów z podatków bezpośrednich o 11%, a z podatków pośrednich o 14%. Podatek dochodowy powiększy się ogółem o 16.000.000 rubli, podatek wiejski o 25.000.000 rubli, a podatek handlowo-przemysłowy o 43.000.000 rubli. Tak silny wzrost wpływów z podatków handlowo-przemysłowych objaśnić sobie należy w pierwszym rzędzie skasowaniem ulg podatkowych, z jakich dotychczas w Rosji korzystały instytucje spółdzielcze. Podatki pośrednie podwyższone zostały przy opłatach akcyzy na następujące artykuły: cukier, spirytus, wódka, naftę, zapalki, świece, wino, napoje wysokokorowe, wy-

roby włókiennicze itp. Na drugim miejscu po wpływach z podatków stoją po stronie dochodowej nowego budżetu dochody środków komunikacji (głównie kolei), prelimitowane sumą 1.870.000.000 rubli (o 11% więcej, niż w roku bieżącym), dalej idą dochody komisariatu poczt i telegrafów w wysokości 195.000.000 rubli (o 13% więcej, niż w roku bieżącym). Dochody przedsiębiorstw państwowych prelimitowane są kwotą 919.200.000 rubli, tj. o 18% więcej, niż w budżecie tegorocznym. Wreszcie dochody z pożyczek wewnętrznych przewidziane są w wysokości 700.000.000 rubli (o 33% więcej, niż w roku bieżącym i o 70% więcej, niż w roku gospodarczym 1926/27).

Po stronie wydatkowej przewidziano na koleje żelazne 2.265.000.000 rubli (deficyt pokryty zostanie nadwyżkami innych resortów), na przemysł i elektryfikację 941.000.000 rubli, na gospodarstwo wiejskie 255.000.000 rubli, na kooperację i handel państwowy 171 milionów rubli itd. =o=

## Kronika gospodarcza.

— Propaganda eksportu polskiego w Japonii. W końcu maja attaché konsularny przy Poselstwie R. P. w Tokio Dr. Banasiński, odbył podróż propagandową na wyspę Hokkaido, gdzie w ważniejszych ośrodkach gospodarczych nawiązał stosunki z tamtejszymi sferami handlowymi i przemysłowymi. Misja dr. Banasińskiego spotkała się na ogół z bardzo życzliwym przyjęciem ze strony międzynarodowych czynników miejscowych i prasy. W życiu ekonomicznym Japonii — wyspa Hokkaido odgrywa rolę do niedawna rolę minimalną wskutek warunków klimatycznych, tamujących proces migracyjny z środkowych i południowych wysp Japonii. Dzięki rządowej polityce subwencyjnej, dużym kapitałom, przeznaczonym na rozbudowę gospodarczą Hokkaido na cele inwestycyjne i migracyjne, wyspa ta spowolą zaczyna odgrywać w życiu Japonii czynnik dużej wagi gospodarczej, szczególnie ze względu na możliwość wyzyskania jej terenów dla wielu ziemiopłodów: jęczmienia, kartofli, gryki, buraków cukrowych, konopi, lnu, chmielu, oraz hodowli trzody i bydła, pomijając przemysł rybny i w pewnym stopniu leśny, jako istniejący już oddawna. W związku z powyższymi nasuwają się i pewne możliwości importowe, zarówno z zakresu nasion, narzędzi rolniczych, jak i szeregu surowców i półsurowców, niezbędnych przy dalszej rozbudowie gospodarczej Hokkaido. Przemysł polski, zaciepiając się o rynki te artykułami wymiennymi, miałby możliwość opanowania rynków Hokkaido i innymi artykułami, jak np. blacha na wyrób blaszanek do konserw (dwie fabryki — jedna w Hakodacie, druga w Otaru konsumują rocznie do 6.000 t. blachy amerykańskiej), solą dla przemysłu rybnego, solą potasową dla rozwijającego się przemysłu buraczanego, gwoździakami, klepkami na beczki, konopiem na wyrób sieci rybackich itd. W zamian Polska mogłaby stać się bezpośrednim odbiorcą jodu, sieci rybackich, konserw z łososi i krabów.

— Ciągnięcia V. klasy 17-tej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej odbędzie się publicznie w dniach 6, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 24, 25, 26, 27, 28, 29 września; 1 2 3 4 5 6 8 9 10 i 13 października br. o godz. 8 min. 30 zrana w Warszawie przy ul. Nalewki 2 (Biuro Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej), wobec komisji rządowej przy współudziale i pod kontrolą dwu obywateli miasta przez prezydenta miasta zaproszonych. Wyprowadzenie do jednego z kół loteryjnych zwycięzów z wygraniem oznaczonym w planie gry, 17-tej loterii klasowej odbędzie się w środę dnia 5 września br. o godz. 9 zrana w lokalu wyżej podanym.

— Dezyderaty rolnictwa Czechosłowackiego. Ze względu na to, że obecne ceny targowe dla żywca trzody chlewnej i bydła rogatego nie są współmierne z kosztami produkcji, poszczególne związki rolnicze w Czechosłowacji wywierają silny nacisk na kompetentne czynniki rządowe, w kierunku wprowadzenia zakazu, względnie ograniczenia importu żywca trzody chlewnej i bydła rogatego do Czechosłowacji. Sfery przemysłowe oraz rolnicze tym zamiarom się przeciwstawiają. Zbiór paszy w roku obecnym przedstawia się bardzo niekorzystnie w Czechosłowacji, wobec czego przewidywana jest silna podaż bydła rogatego, a w związku z tem poważna niższa cen. Ze względu na powyższe fakty związki rolnicze zwróciły się do rządu z następującymi dezyderatami: 1) ze względu na brak paszy należy dążyć do poważnego zmniejszenia importu wszelkiego rodzaju żywca przez zwiększenie nie dla wwozowego oraz zaostrożenie stosowania przepisów sanitarnych, 2) rząd powinien wydatnie finansowo popierać uruchomienie przemysłu przetwórczego, 3) placówki zagraniczne rządu czechosłowackiego winny wydatnie przy pomocy propagandy oraz nawiązania stosunków handlowych popierać eksport materiału hodowlanego i rzeźnego, 4) wszelkie zamiarzenia rządu w powyżej oznaczonym kierunku winny być przeprowadzone w porozumieniu ze sferami rolniczymi. Zaznaczyć należy, że mimo zasadniczego zwiększenia cen za zboże, ceny dla żywca trzody chlewnej spadły. Z tego powodu zapasy ziemniaków z kampanii zeszłorocznej nie zostały dostatecznie wyzyskane, gdyż hodowcy trzody chlewnej w Czechosłowacji nie widząc żadnej kalkulacji w przygotowaniu materiału tucznego i nie znajdując zbytu dla zapasów ziemniaczanych, znaleźli się w trudnym, a dla gospodarki państwowej niekorzystnym położeniu niemożności racjonalnego wykorzystania posiadanych zapasów ziemniaków.

Hodowla trzody chlewnej podupadła, wobec czego bezpośrednia ingerencja rządu w tym kierunku stała się nieodzowna, a ile dotychczasowy stan posiadania w dziedzinie produkcji trzody chlewnej nie miałby ulec poważnej redukcji.

— Sytuacja na światowym rynku lpiącym. Na ogół na światowym rynku lpiącym panuje tendencja niżkowa z powodu wstrzymania się przedziału w krajach zachodnich od wszelkich zakupów. Obniżenie cen przedewszystkiem odbija się na cenach lnu z krajów wschodnich. Do tendencji tej przyczyniają się również i informacje o korzystnych zbiorach w krajach zachodnich. W rejonie belgijsko-francu-

skim spodziewają się zbiorów wyższych ponad zbiory rekordowe z r. 1926. Takie same informacje napływają z Holandii, gdzie ogólne obszary kultur podwyższyły się o 11 tys. ha., w 1927 na 18 tys. ha., w 1928. Takie same wiadomości napływają z Irlandii. Natomiast gorzej przedstawia się widoki zbiorów na Wschodzie, a to przedewszystkiem w Rosji i krajach bałtyckich. Na poszczególnych giełdach notowano len pochodzenia rosyjskiego i lotewskiego, podaż dobrych jakości minimalna. Za len prowincji mławskiej płacono 67, 76 i 80 funtów, poważniejszych transakcji nie dokonano. Natomiast na rynku holenderskim oraz belgijsko-francuskim dokonano poważniejszych transakcji dla przedziału krajowych oraz zagranicznych, przez co wytworzyła się tendencja silniejsza. Złoty oraz niebieski len holenderski osiągnął 1.10—1.15 florenów za klg., len belgijski niebieski 16—20 fr., złoty, myty 16—18 fr., lepszej jakości 25—35 fr. za klg. W Szkocji i Irlandii przedziałnie nadal wstrzymują się od zakupów, z powodu braku zamówień.

## Z giełdy.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 29 sierpnia. (Tel. wł.). Mocniejsza dewiza na Sztokholm popłynęła. Dolar gotówkowy 8.88 i trzy dziesiąte.

Rubel złoty 4.69.

Dla akcji tendencja niejednolita.

### GIEŁDA POZNAŃSKA.

Warszawa, 29 sierpnia. (Tel. wł.). Unia 200; Cegielski 48; Luban 87.

### NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 29 sierpnia. (Tel. wł.). Londyn 43.30; Berlin 46.85—47.25; Berlin (wypłaty na Warszawę) 46.92 i pół — 47.12 i pół; Berlin (wypłaty na Poznań) 49.92 i pół — 47.12 i pół; Gdańsk 57.72—57.86; Wiedeń (czeki) 79.37—79.65; Zurych 58.20; Praga 378.32 i pół.

### ZBOŻE.

Lwów, dnia 29 sierpnia.

Na giełdzie transakcje w owse po cenach ponizej ostatnich notowań. Zainteresowanie dla żyta przy dostatecznej podaży.

Pozatem sytuacja bez zmiany. Tendencja niżkowa utrzymuje się nadal, usposobienie spokojne.

Kursa ustalono na podstawie cen giełdowych: owies małopolski 32.50—33.50.

Kursa ustalono na podstawie cen rynkowych: pszenica krajowa dworska 48.50—49.50; mąka żytnia 65 proc 57.50—58.50.

*Pamiętaj, że tylko wówczas będzie dobrze w Polsce, gdy się wybedziesz nalogu kupowania zagranicznych towarów.*

## Sport.

### PIŁKARSTWO.

TKS. wycofuje się z rozgrywek piłkarskich. W związku z niestawieniem się drużyny Toruńskiego Klubu Sportowego na niedzielny mecz z Cracovią, prasa poznańska podaje wiadomość, że TKS. wycofał się z dalszego udziału w rozgrywkach o mistrzostwo Polski. Krok ten ma być protestem przeciwko ekscesom piłkarskim, jakie miały miejsce na meczu w Poznaniu z tamtejszą Wartą.

Czarni—Pogoni. Od niepamiętnych czasów, jeszcze na długie lata przed wojną, stanowiło mistrzowskie spotkanie Czarnych z Pogonią sensację sezonu. Tak się jakoś w tym roku złożyło, że walka Czarnych z Pogonią jest pierwszym i jedynym derbim sportowym, na które oczekuje nie tylko Lwów, lecz cała Polska sportowa. Obydwie drużyny kroczą tuż obok siebie w czołowej grupie tabeli ligowej, mając równą prawie ilość punktów, a ostatnie osiągnięte przez nie wyniki świadczą wymownie o doskonałej formie obydwu przeciwników. Wartość tego spotkania podnosi ten fakt, że zwycięstwo tej lub owej strony otwiera przed szczęśliwcem szerokie horyzonty i realne możliwości zdobycia mistrzostwa Polski. Kto zwycięży? Trudna na to pytanie odpowiedź czyni z niedzielnego spotkania atrakcją, którejby nam nie nastąpił przyjazd nawet najlepszej drużyny zagranicznej. Nie sposób wyliczać wszystkie zwycięstwa obydwóch rywali, świat sportowy zna i pamięta je doskonale, zdając sobie dokładnie sprawę, jakcy przeciwnicy mierzą swe siły w niedzielę o jaką stawkę chodzi obydwom klubom. Obydwie drużyny w poczuciu odpowiedzialności swego wyczynu dadzą z siebie wszystko najlepsze, chodzi jedynie o widownię, by ta zrozumiała napięcie nerwów u graczy i nie powodowała bezpotrzebnych ekscesów, udzielających się obydwom drużynom. Należy pamiętać, że bicia brawa lub zachęty drużyny jest bardzo dalekie od czynnych czy słownych ataków na sędziego lub pojedynczych graczy.

### KOLARSTWO.

Lwowskie Tow. Kol. i M. objęło organizację III. etapu w Biegu Dookoła Polski i Zarząd zaprasza wszystkich członków Towarzystwa na posiedzenie, które odbędzie się w piątek dnia 31 sierpnia o godz. 8 wieczorem w lokalu własnym przy ul. Czarnieckiego 7, o tem objęta frankcja.

### TENNIS.

Ogólnopolski turniej o mistrzostwo Lwowa, odbędzie się w czasie Targów Wschodnich we Lwowie w dniach od 5—9 go września na kortach wzorowo urządzonych Lwowskiego Klubu Tennisowego przy ul. Pelczyńskiej 57. Wielki srebrny puchar wędrowny — ofiarowany przez Gminę m. Lwowa — pierwsza nagroda w grze pojedynczej panów oraz szereg wspaniałych nagród honorowych, niezawodnie zachęci całą elitę polskiego sportu tenisowego do współzawodnictwa w turnieju. Bezpośrednio po turnieju o mistrzostwo Polski w Katowicach, zapowiedziały już swój udział w turnieju najwybitniejsze rakiety polskie. Termin zgłoszeń upływa dnia 4 września o godz. 12-tej — losowanie o godz. 19-tej. Adres: Lwów, LKT., Pelczyńska 57.

### LEKKA ATLETYKA.

W lekkoatletycznych mistrzostwach Polski w Warszawie, z lwowskich zawodników startować będą lekkoatleci Pogoni: por. J. Baran, Sawaryn, Smakulski i prawdopodobnie Puchalski. Spodziewamy się, że wymieniona trójka zawodników Pogoni podobnie jak w innych latach zapewni w tym roku lekkiej atletyce lwowskiej honorowe miejsce.

Sternerund (Norwegia) ustanawia nowy rekord światowy w rzucie dyskiem. Ostatnio odbyte w Norwegii mistrzostwa lekkoatletyczne przyniosły w wielu konkurencjach sensacyjne wprost wyniki. Między innymi Norweg Sternerund, ustanowił nowy rekord światowy w rzucie dyskiem 47.28 m. bijąc tem samym dotychczasowy rekord 45.67 m. i olimpijski 46.90.

### AUTOMOBILIZM.

Kobięcy raid automobilowy Warszawa—Lwów—Kraków—Warszawa. Trzeci z rzędu raid paji, organizowany przez Automobil-Klub Polski w d. 8—11 września rb., odbędzie się na skutek żądania uczestniczek zeszłorocznego raidu w granicach znacznie powiększonych, bo na przestrzeni 1211 km., według następującej marszruty: I etap — d. 8 września: Warszawa—Grójec, Białobrzegi, Radom, Bża, Krynkki, Ostrowiec, Opatów, Sandomierz, Rozwadow, Nisko, Leżajsk, Jarosław, Radymno, Jaworów, Janów, Lwów. Dnia 9 września wypocznik we Lwowie (zjazd gwałtowny do Lwowa, wyścig płaski na dystansie 20 km. i rekord Polski).

II etap d. 10 września: Lwów, Strzyż, Drohobycz, Sambor, Stary Sambor, Chyrow, Lisko, Sanok, Rymanów, Krosno, Jasło, Gorlice, Grybów, Nowy Sącz, Limanowa, Mszana, Lubień, Myślenice, Kraków. W dniu tym odbędzie się górską próba szybkości na odcinku 2 km. między Nowym Sączem a Limanową.

III etap d. 11 września: Kraków, Słomniki, Miechów, Jędrzejów, Kielce, Mniów, Drzewnica, Nowe Miasto, Grójec, Tarczyn, Raszyn, Warszawa. W dniu tym odbędzie się pod Raszynem próba szybkości płaskiej ze stojącego startu na odcinku 1 km.

Zainteresowanie raidem wyraża się liczbą zgłoszonych maszyn, jak również ilością zaofiarowanych nagród. Sekretariat Automobil-Klubu Polski przyjmuje zapisy na raid do dnia 3 września oraz udziela wszelkich informacji odnośnie do tej ciekawej imprezy.

## Radjofon.

Czwartek, 30 sierpnia.

Warszawa (1111) godz. 17: „Kopiecia w obliczu samodzielności”, wygl. M. Ankiwiczowa — 20.15: Koncert wieczorny organizowany przez orkiestrę Filharmonii warszawskiej wespół z Polskim Radiem — 22.30: Transmisja muzyki tanecznej.

Kraków (566) godz. 17.25: „Mody i sienne”, wygl. J. Fuchsówna. — 19.30: „Literatura i sztuka polska w prasie zagranicznej”, wygl. dr. A. Bar. — 22.30: Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Pavillon”.

Poznań (345) godz. 20.30: „Wieczór Gumiłanta” w wykonaniu prof. F. Nowowiejskiego. — 21: Wieczór wokalny.

Katowice (422) godz. 19.30: „Szkice i niwy polskiej Śląska”, wygl. wiz. dr. Fałk. — 22.30: Transmisja muzyki tanecznej.

Wilno (455) godz. 18: Audycja literacka 19.25: „Dyrektoriat”, wygl. prof. K. Chodźnicki.

Rzym (447) godz. 21: „La reginetta delle Rose”, operetka Leoncavalla.

Sztokholm (454) godz. 19.45: Koncert Łukasiewiczza (fort).

Bruksela (508) godz. 20.30: Transmisja koncertu z kasyina w Spa.

Kopenhaga (337) godz. 21.30: Koncert symfoniczny.

Dawentry (491) godz. 16: Letni koncert symfoniczny. — 21: Transmisja koncertu z Queens Hall.

Berlin (483) godz. 20.10: „Niebieski mur”, operetka Lehara.

Hamburg (394) godz. 21.15: „Mozart-Beethoven”.

Wrocław (522) godz. 20.30: Koncert symfoniczny.

Hannover (297) godz. 16.15: Koncert pieśni rosyjskich.

PIĄTEK, 31 sierpnia.

Warszawa (1111) — 18.00. Koncert popołudniowy muzyki lekkiej w wykonaniu orkiestry domrzystów pod kierunkiem B. Zubrzyckiego. — 19.00. Koncert popołudniowy. — 19.30. „Bieg kołarski dokoła Polski” wygl. T. Malinowski. — 20.15. Koncert symfoniczny orkiestry Filharmonii warszawskiej wespół z Polskim Radiem.

Kraków (566). — 17.25. „Muzyka o murach więzienia” wygl. dr. J. Reiss.

Poznań (345). — 18.00. Audycja kabaretowa. — 22.40. Muzyka taneczna z wimiarni „Carlton”.

Katowice (422). — 18.00. Koncert popołudniowy z udziałem A. Kalinowskiej. — 19.30. „Piękno sportów letnich” wygl. dr. K. Załuski.

Wilno (435). — 19.00. „Wesoly przewodnik po Wilnie” wygl. K. Wichrowski.

Stockholm (454). — 21.40. Recital fortepianowy Łukasiewiczza.

Bruksela (508). — 15.00. Koncert klasyyczny z Domu zdrojowego w Ostendzie.

Kopenhaga (337). — 22.15. Koncert wiołoczelisty Rudolfa Dietzmana.

Paryż (1750) — 20.30. Symfonia op. 81 Beethovena.

Londyn (361) — 21.00. Muzyka kameralna.

Tuluza (391). — 20.30. Festiwal Gounoda.

Wiedeń (547). — 16.15. Koncert nowej muzyki operetkowej.

Monachium (585). — 20.10. Koncert symfoniczny.

Langenberg (468). — 20.15. Koncert muzyki romantycznej.

Wrocław (322). — 20.30. Koncert Henryka Marteau.

## MICHAŁ NYCZ

urzędnik Banku Hipotecznego i kilkoletni Prezes Związku Urzędników bankowych we Lwowie

po ciężkich cierpieniach, zmarł zapotrzony św. Sakramentami, dnia 29-go sierpnia 1928 roku, przeżywszy lat 46.

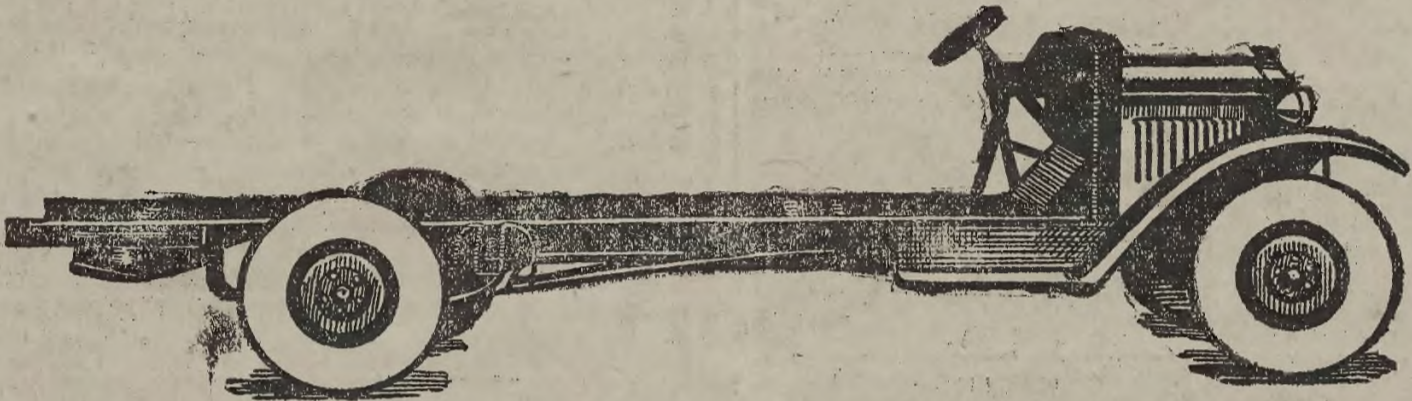
Obřęd pogrzebowy odbędzie się w czwartek, dnia 30 sierpnia 1928 r., o godzinie 5-tej po południu z domu żałoby przy ul. Dzwonkowskiego l. 11, na cmentarzu Łyczakowski, na który zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów Zmarłego w smutku pograżeni

Żona, dzieci i rodzina.

# OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczyć będzie się 20 groszy.

## JUŻ NADESZŁY



### NOWE MODELE PODWOZI AUTOBUSOWYCH 2½ TON

Prosimy obejrzeć w naszych składach w Warszawie, ulica Hoża 9.

**GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO MOTOR TRADERS TOW. HANDLU SAMOCHODOWEGO**

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Telefony: 526-04, 526-05 i 137-13. WARSZAWA, PL. ŻELAZNEJ BRAMY Nr. 2. Garaż: Warszawa, Hoża 9, tel. 83-99.

PRZEDSTAWICIELSTWO: „AUTO-PALAIS“, LWÓW, UL. JAGIELLOŃSKA L. 20.

#### KUPNO I SPRZEDAŻ, 10 groszy za wyraz.

**BIŻUTERIA**, srebro, zegarki, poleca tania Dąbrowski-Rozawski, Lwów, (Hotel Georgea) Akademicka 2. Dogodne warunki. 8642

**KILKA** majątków ziemskich z wkładem od 10-200.000 dolarów sprzedaje Agencja Fortuna, Lwów, Friedrichów 8. 8633

**ZARZĄD** do sprzedania z wolnej ręki nie obciążone hipotecą dwie parcele o pojemności 140-150 sążni w zbiegu ulicy Sadownickiej, Szymonowiczów narożne dwustronne, w bardzo korzystnym miejscu obok przystanku tramwajowego. Informacji ustnej lub pisemnej udzieli Kuczkowski Karol, ulica Gródczka Nr. 127 X brama, II piętro. Pośrednictwo wykluczone. 8621

**DLA Młodzieży Szkolnej**: Mundurki, płaszczki, bety, swetry granatowe, mundurki i pantofle gimnastyczne poleca firma „TRYKOT”, Małicka 21, telefon 26-83. 8451

**AUTO-LANCIA** w doskonałym stanie z nasadką oryginalną na zimę, tania do sprzedania, Kaleniuk, Rżoży 6, telefon 26 32. 8679

**WIERZCHY** futrzane najlepszej jakości Bielskie, sportowe, miastowe, nowości jesienne, ubranie, palta zimowe, sprzedaje firma Wittels, Rutowskiego 7, udzielając 10, miesięcznego kredytu przy cenach ściśle gotówkowych. 8180

**Z POWODU** wyjazdu fortepian krzyżowy, prawie nowy, tania do sprzedania, Bart. Głowackiego 19, Nowakowa. 8574

**RASOWE** doberman zarząd do sprzedania, Chmielowskiego 3, Pralina. 8554

**ALBUMY** jubileuszowe, tekst na dyplomy i adresy honorowe, księgi pamiątkowe itp. oprawy reprezentacyjne, wykonuje: Artystyczna introligatornia Mikolaja Krzywickiego, Lwów, ul. Piekarska 1.c. tel. 26-24. 8095

**MASZYNY** do szycia sprzedaje okazanie bardzo tania Leonard Wanke, mechanik, ul. Krakowska 16. 8161

**ZEGARKI**, zegary, budziki, tylko najlepszych fabryk poleca znana od czterdziestu lat z solidności firma Jan Selteneich, Lwów, plac Marjański 5. 7630

**KAMIENICA** nowa III. piętr. z pełnym komfortem centrum do sprzedania. Pośrednictwo wykluczone. Administracja Słowa Polskiego pod „Centrum”. 8504

**KAMIENICE** 2 piętrowa komfort 4 pokoje wolnych okolic Potockiego, sprzedaje „Celaritas” Jagiellońska 17. 8528

**FUTRA** wszelkie wykonuje starannie, gustownie, sumiennie, dogodne spłaty. Pracownia futer, Karola Schiffera, Senatorska 10. 8042

**WILLA** w Buzuchowicach cała wolna, 500 sążni kw. ogrodu do sprzedania. Pośrednicy wykluczeni. Kancelaria adwokata Dregiewicza, Szopena 4. 8656

**FORTEPIAN**, pianino krzyżowe, prawdziwie kupującemu sprzedam korzystnie. Kopernika 26, Skleniarzski. 8654

#### POSADY POSZUKIWANE, 4 grosze za wyraz.

**SEMINARZYSTKA** z maturą obejmie posadę na prowincji do nauczania dzieci szkół powszechnych. Zgłoszenia: Piłność, Słowo Polskie. 8552

**OSOBA** umiejąca bardzo dobrze gotować rozumnie się na gospodarstwo domowe, z dobrymi świadectwami poszukuje odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia ul. Jagiellońska 1, parter na prawo. 8579

**INTELEKTUJNY** wyszlony W. P., Polak, lat 30, ukończył trzeci rok seminarjum, gra na fortepianie, ma świadectwa dwa lata pomocnik gospodarczy i trzy lata siła biurowa, nadaje się do wszelkich robot, poszukuje jakiegokolwiek posady dworskiej lub biurowej. Zgłoszenia Adm. pod Julian. 8619

**BIURO Niemczynowskiej**, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 12-61 umieszcza nauczycielki, nauczycieli, wychowawczyń, freblanki, Francuski, Niemiecki, Angielski, pielęgniarzy, zarządczyń, klucznice, gospodynie, garderobiane, oficjalistów rolnych, leśniczych, ogrodników, kucharzy, maszynistów, szoferów, biurolistów (stki), personalni restauracyjny hotelowy sklepowy. 8629

#### WOLNE POSADY, 8 groszy za wyraz.

**POTRZEBNA** zaraz rutynowana bona freblanka do trojga dzieci na wieś. Zgłaszać się listownie Sidorów Dwór, p. Husiatyn. Odpisów świadectw nie zwraca się. 8363

**ABSOLWENT** leśnictwa znajdzie zaraz posadę. Wymagania: konieczna znajomość obliczeń etatów różnymi sposobami i wogóle prac domowych przy urządzeniu lasów. Wynagrodzenie: Wikł, mieszkanie, pobory miesięczne wedle umowy, Sanok, Rozwadowski, inspektor lasów. 8503

**CHŁOPIEC** do posyłek zaraz potrzebny. Zgłoszenia „PAR”, Akademicka 14. 8626

**SŁUŻĄCA** dobrze polecona z gotowaniem potrzebna od 1 lub 15 września. Zgłaszać się od 3-6 wieczór ul. Zadwórzajska 73, pani Dobrucka. 8614

**BUCHALTEK** ewentualnie buc halterka katolik, młody z praktyką piszący biegle na maszynie po polsku i niemiecku przez poważną firmę poszukiwany. Zgłoszenia pod „K. W.” do administracji. 8610

#### POMOCNICZA SIŁA BIUROWA

z ukończoną szkołą średnią (matura) na warunkach urzędników państwowych w XII. stopniu służbowym, przyłmie Państwowy Szpital powszechny we Lwowie. Podajcie należycie udokumentowane należy wnieść osobiście do Zarządu Szpitala. 8569

**MASZYNISTKI** poszukuje inżynier cywilny. Wymagana matura, znajomość języków (niemieckiego, ile możności i francuskiego), biegłość i staranność w pisaniu na maszynie, ewentualnie znajomość stenografii. Pora i czas zajęć według umowy. Zgłoszenia pisemne do Adm. pod „Wymagający”. 8638

#### MIESZKANIA SKLEPY LOKALE, 8 groszy za wyraz.

**„INFORMATOR”**, Biuro Mieszkaniowe, Kopernika 22, telefon 4-45, poszukuje mieszkania większe, różne pokoje kawalerskie, zaraz wynajmie. 7314

**PRZYMIEMY** studenta na mieszkanie, utrzymanie, sędziwa, opieką zapewniona, dzielnica zdrowa, Głupsowa 16, drzwi 6. 8529

**GARAŻ** do wynajęcia Piłsudskiego 27. 8523

**PROFESOR** gimnazjalny we Lwowie przyjmie na stację chłopca z niższego gimnazjum. Zgłoszenia ul. Św. Teresy 2c II piętro oficyn. 8547

**PRZYMIĘ** uczni z lepszych domów na mieszkanie z utrzymaniem, troskliwą opieką, Jabłonowskich 22 II p. 8548

**W POBLIŻU** Zakładu Z. Strzałkowskiej i Urszulanek umieszczenie dla panienek w dobrych domów, Z. Krzyształowicza Tarnowskiego 24 parter. 8551

**POKÓJ** umeblowany dla osoby inteligentnej do wynajęcia. Wiadomość u gospodyni przy ul. Leszczyńskiego 1. 37. 8560

**PRZYMIĘ** w mieszkaniu z wykwintnym utrzymaniem zamożnych studentów, Batorego 1, 34 III p. drzwi XVI. 8562

**PRZYMIĘ** dwie panienki wraz z całym utrzymaniem i opieką warunki przystępne Adres w Adm. 8573

**WYNAJMĘ** dwa elegancko urządzone pokoje z balkonem i użyciem łazienki z całym lub częściowym wykwintnym utrzymaniem. Wchód z przedpokoju, okolica parku Kilińskiego. Zdłoszenia do Administracji Słowa Polskiego pod Dr. „S. S”. 8586

**LADNY** pokój frontowy, urządzone wygodnie, dla samotnych pań, Antoniego 5, I. p. drzwi na prawo. 8535

**ODSTAPIĘ** 3 pokoje z kuchnią na peryferiach lwowskich z czynszem 10-miesięcznym. — Zgłoszenia: Tarnowskiego 9, drzwi Nr. 5. 8408

**POKÓJ** dla inteligentnego Pana (lub 2 panienek) od 1 września do najęcia, Zbarazka 2, I. piętro drzwi 4. 8652

**POKÓJ** umeblowany, elektryka, osobny wchód wynajmę zamożnemu katolikowi, Giltiańska 6 lewy parter. 8644

**PANIENKI** z domów obywatelskich znajdą umieszczenie, z troskliwą opieką, pokój słoneczny, fortepian, obce języki, Szymona 1 II. p. drzwi 4, Boczna Batorego. 8603

**MIESZKANIA** dwupokojowego, kawalerskiego, niemeblowanego poszukuje dla idealnego lokatora, starszego pana. Zgłoszenia pod „Gospodarz”. 8631

**POKÓJ** umeblowany przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia, Kurkowa 5, II. p. drzwi Nr. 12. 8632

**DWUCH** uczni gimnazjalnych lub akademików przyjmie na mieszkaniu w pokoju słonecznym, suchym, wraz z całym utrzymaniem wdowa po profesorze gimnazjalnym, Lwów, Kochanowskiego 8, kamienica V. nr. drzwi 17. 8613

#### NAUKA I WYCHOWANIE, 8 groszy za wyraz.

**WYCHOWUJEMY** dzieci na wsi. Komplet wychowawczo-naukowy na wsi we dworze 3-powierzchni i 3-gimnazjalna dla dziewczynki ma jeszcze dwa miejsca wolne. Prospekt szczegółowy na żądanie. Zaborze n. Rawa Ruska. 8564

**UDZIELAM** lekcji fortepianu po domach. Administr. Słowa „Pedagogika”. 8553

**NA fortepianie** lekcji udziela nauczycielka z egzaminem państwowym, Jakóba Strzemie 11, parter lewy, godzinny zapisów 3-6. 8639

**DO matury** i egzaminów z zakresu 6 i 4 klas gimn. przygotowują fachowe siły; tamże wyucza się francuskiego, niemieckiego, oraz pomoc w nauce szkolnej. Długosza 57 II. p. 8641

**ZGŁOSZENIA** na lekcje muryki przyjmuje od 1-3 jaśniowska Teresy 2a I. p. 8643

#### Na kursa STENOGRAFJI — KALIGRAFJI PISANIA NA MASZYNACH

Wpisy codziennie 8470  
„Ecole Reforme” ul. Piłsudskiego 14, II p.

#### WPISY

do szkółki trebi. i 4-ech klas powsz.  
**H. MAKOWIECKIEJ**  
ul. Na Bajkach 27  
od 30-go sierpnia między 11-1 i 4-5.  
Język francuski metodą poglądową. W kl. IV-tej przygotowanie do gimnazjum  
Początek roku szkolnego 10-go września. 9241

**WPISY** na kursa HANDLOWE  
Zofii Kourad-Gluzińskiej  
jednoroczne i pięcioletnie  
mieszczanie „Ecole Reforme” ul. Piłsudskiego 14 II. p. 8651

WIEKOWE Powszechnie  
znany ze skuteczności

NISZCZY  
BRODAWI  
SKORY  
STWARDNIENIA  
ODCISKI

**KREM OGORKOWY** nadaje piękną i delikatną cerę. 7008

**AGATOL i MENTOLIN** najlepsze proszki do zębów.

Laboratorium **ST. GORSKI**, Warszawa. Żądać wszędzie.

**KREM VENUS** usuwa pryszcze, liszaje i plagi

**EKSİKANS** po jednym użyciu usuwa przykry zapach potu

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych  
B. Sekund. Państw. Szpitala Powszechnego

**Dr. FRISCH-SAWICKA**  
powróciła. 8262

Ordynuje dla kobiet od 2-5. Wałowa 11.

**SZKOLNE**

**PRZYBORY** poleca  
i Kancelaryjne  
w wielkim wyborze

8640  
najtań-  
niej

**KRAM STUDENCKI**

Lwów, Szajnochy 2.  
właściciel Antoni **JAMIŃSKI**.

LEHARZ-DENTYSTA 8612

**E. WEISBERG**

POWRÓCIŁA i ordynuje  
ulica Grunwaldzka 2.

**ZAKŁAD NAUK. Z. OLSZEWSKIEGO**  
Lwów, Kurkowa 38. Telef. 31-14

przyjmuje **WPISY**

1) do rocznej szkoły przysposobienia kupiec.  
2) na I. i II. rok 2-letnich żeńskich kursów handlowo-gospodarczych.  
3) na roczne i 5-miesięczne kursy handlowe.  
4) na kursy stenografii polskiej i niemieckiej (niższe i wyższe).  
Informacje i wpisy do 2 wzięcia w godz. od 10-12 i od 4-6-ej. 8327

Najpoczytniejsze pismo jest „Słowo Polskie“.

**WPISY NA** 8645

**KURSA KROJU i SZYCIA**

krawieczyny damskiej i bieliźniarstwa

**HELENY PIETRASZEWSKIEJ**

Piłsudskiego 14 II. p., od godz. 10 do 2.

Pierwszy i jedyny we Lwowie

Zakład przepisywania na maszynie

**ZOFI KONRAD-GLUZIŃSKIEJ**

„Ecole Reforme“

ul. Piłsudskiego 14. II. p.

przyjmuje do przepisywania oraz tłumaczenia wszelkie listy, podania, skrypty, kontrakty i prace naukowe. 8324

Wykonanie ściśle terminowe. Ceny umiarkowane. Zgłoszenia w godzinach od 10-tej do 2-giej przedpołudniem

**PENSJONATY I UZDROWISKA**

STRZYKI-TOPOLNICA, Pensjonat „Irena“ poleca pokoje umebowane z wykwintnym utrzymaniem przez wrzesień. 8594

**RÓŻNE DONIESIENIA.**

8 groszy za wyraz.

CHOROBY weneryczne i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną leczy specjalista Dr. Frisch, Wałowa 11. Tel. 55-20. 8477

„USPULUN“: **BAJCĘ i SINY KAMIEŃ** do bajcowania zboża poleca najtańiej

**Ludwik Hozzowski**  
Lwów, Akademicka 3. — Telef. 663. 7598

**SMALEC**

czysto wieprzowy

**SŁONINA**

Amerykańska,

wyłącznie grzbietowa

Najlepsze źródło zakupu

**Towarzystwo „TYTANY“**

Lwów, ul. Rzeźnicza 6. Telefon 36-52. 8339

WŁADYSŁAW Rogoziewicz, krawiec męski, ul. Szajnochy 1 (boczna Batorego), mundurki studenckie oraz wszelkie roboty krawieckie wykonuje najtańiej i podług najnowszych fasonów. 8447

**Przed siewem!**

Wszyscy bajcujemy nasze zboża tylko

„**BAJCĄ SUDHOFFA**“

1 paczka na 200 kgr. nasienia tylko Zł. 1.20. Świetne wyniki. Liczne listy pochwalne. Wysyłki: 7853

**JAN SUDHOFF**

Lwów, Akademicka 8.

**MEBLE KLUBOWE i SALONOWE**

gotowe i na zamówienie oraz przyjmuje wszelkie roboty tapicersko dekoracyjne tak w miejscu jak i na prowincji 7601

**PRACOWNIA TAPICERSKA**

**WŁ. PROKOPEK**

Lwów, ul. Zimorowicza L. 5. Telef. 48-25

**TAPETY**

FIRANKI, DEKORACJE, GARNITURY KLUBOWE

**T. KYŚIAK i SYNOWIE**

Lwów, pl. Smółki 4, telef. 40-08.

Własny zakład tapic. ul. Kościuszki 20

Telefon 19-85. 6719

**Rolnicy!**

Zaprawiajcie nasiona

**Uspulunem**

uniwersalną zaprawą

lub

**Uspulunem**

suchą zaprawą

Podnosi plon.

Łódź Karłow, Lwów, Kościuszki 48

**Harmonjum**

4½ głosowe, 16 rejestrów doskonałego głosu, okazynie do nabycia

w Wytwórni organów i harmonjum

**R. Haase Lwów,**

Piaszkowa 3. 8622

**TAK JAK AUTOMOBIL**

wyrugował zupełnie z obiegu konną dorożkę,

tak

**Pralki „MARYSIA“**



systemu Tadeusza PODOSKIEGO (patent. we wszystkich krajach) kładą kres używaniu w gospodarstwie domowym niewygodnych balji do prania. Koszt Pralki „MARYSIA“ niski, sownicie się opłaci, wzięwszy pod uwagę wygodę, oszczędność i łatwość pracy, higienę i konserwację białyny. 8184

**Pokazy bezpłatnie na żądanie.**

Wyłączna sprzedaż na województwa: lwowskie, tarnopolskie i stanisławowskie — w firmie:

**M. KIERSKI**

Lwów, ulica Kopernika Nr. 4.

**MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. MIASTA LWOWA**

LM. 129.042/28.

W. III.

We Lwowie, dnia 25 sierpnia 1928.

**OGŁOSZENIE PRZETARGU.**

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa, ogłasza przetarg na budowę szkoły powszechnej im. Szaszkiewiczza we Lwowie, przy ul. Zamkniętej. Formularze ofertowe za opłatą 10 złotych, otrzymać można w godzinach urzędowych dla stron tj. od 11—13 w Wydziale III. Magistratu (Ratusz III. p. drzwi Nr. 116).

Termin składania ofert naznacza się na dzień 1-go września 1928 r. godzina 11. o której to godzinie nastąpi otwarcie.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w Kasie miejskiej, w wysokości 5% sumy oferowanej.

Oferty bez wadium nie będą brane pod uwagę.

Jan Strzelecki w. r.

8510

Komisarz Rządu p. o. Prezydenta miasta.

**HURTOWNY SKŁAD SMALCU i SŁONINY AMERYKAŃSKIEJ**

**FIRMY DE-HA-KA**

DOM HANDLOWO-KOMISOWY HENRYK RAPPAPORT 8657

PRZENIESIONY ZOSTAŁ z pod nr. 22 Kościuszki na **KOŚCIUSZKI 14, tel. 30-17.**

**Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.**

LM. 129.073/28.

W. III.

We Lwowie, dnia 25 sierpnia 1928.

**Ogłoszenie przetargu.**

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa rozpisuje przetarg publiczny na wykonanie robót przy budowie ochronki miejskiej przy ul. Pijarów we Lwowie. Formularze ofertowe za opłatą 10 złotych od egzemplarza, informacje otrzymać można w godzinach urzędowych dla stron tj. 11—13 w Wydziale III. Magistratu (Ratusz III. p., drzwi nr. 119).

Oferty składane należy w Wydziale III. Magistratu do godziny 12-tej dnia 1 września 1928, o której to porze nastąpi ich otwarcie. Do ofert należy dołączyć kwit na złożone w Kasie miejskiej wadium w wysokości 5% sumy ofertowej.

Oferty bez wadium nie będą rozpatrywane.

8511

Jan Strzelecki w. r.

Komisarz Rządu

p. o. Prezydenta m. Lwowa.

**MAGISTRAT KRÓL. STOŁ. M. LWOWA.**

L. M. 129.967/28.

W. III.

We Lwowie, dnia sierpnia 1928 r.

**OGŁOSZENIE PRZETARGU.**

Magistrat Gminy miasta Lwowa ogłasza przetarg na wykonanie robót adaptacyjnych w budynku Straży pożarnej na pl. Strzeleckim. Przedmiary w cenie 2 zł. od sztuki i informacje otrzymać można w Wydziale III. Magistratu (Ratusz III. piętro drzwi 118) w godzinach od 11—13 w południe. Termin otwarcia ofert naznacza się na dzień 7 września 1928 godzina 12-ta w południe. Do oferty dołączyć należy kwit na złożone w Kasie miejskiej wadium w wysokości 5% kwoty oferowanej.

Jan Strzelecki w. r.

8592

Komisarz Rządu p. o. Prezydenta miasta.

**Zmiana Konjunktury.**

**ZNACZNIE POTANIAŁA SALETRA CHILIJSKA**

przeżyte użycie jej pod zasiewy ozime, szczególnie zaś przy uprawie ozimin w szerokie rzędy doskonale się opłaca. Natychmiastowa dostawa. Dogodny kredyt.

**TADEUSZ WASUNG I SKA**

Lwów, ul. Chorążczyzna 18. Telef. 8-33.

8635

Artystyczny Zakład Malarstwa Szyldów i lakiernictwa

**FELIKS GALICIŃSKI**

Biurowo zamówień: Lwów, ul. Boimów 4. Pracownia: Heninga 15.

Wykonuje roboty: szyldowe na szkle, blasze, drzewie i płótnie. — Poleca tablice lane godła państwowe. — Odnowia lokale, wystawy i t. p. — **Przyjmuje reklamy na murach i parkanach.** — Osobny dział lakierniczy. — Jedyny we Lwowie piec gazowy dla robót wypalanych na gorąco na sposób zagranicy a to: tablic emaljowanych, naczyń, kas, kasetek, tózek i wszelkich urządzeń dla PP. lekarzy. Roboty wykonuje się solidnie po umiarkowanej cenie. — Wzory i kosztorysy bezpłatnie. — Zamówienia przyjmuje również biuro ogłoszeń „Nowa Reklama“, Lwów, Batorego 26. Telefon 9-24. 8212